

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, piątek 17 lutego 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 41 (3635)

Wyd. A/

Nakład 53.418

## Sejm przyjął uchwałę o planie 5-letnim

### WARSZAWA

16 bm. po pięciodniowej dyskusji, w której zabierali głos łącznie 89 mówców Sejm uchwalił projekt uchwały o 5-letnim planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1961 — 1965. W dalszym ciągu obrad Izba rozpatrzyła projekty trzech ustaw.

Obrady Sejmu rozpoczęły się o godzinie 9 rano. Do godziny 17 toczyła się dyskusja nad projektem 5-letniego planu. Po zakończeniu dyskusji zabrali głos przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — S. Jedrychowski, który ustosunkował się do szeregu postulatów i wniosków poselskich. Następnie Izba uchwaliła projekt planu 5-letniego na lata 1961—65.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Sejm uchwalił

ustawę o zakresie działania ministra kultury i sztuki. Ustawa zastępuje dekret PKWN z 1944 roku, który stracił już aktualność. Dostosowuje ona przepisy prawne regulujące działalność resortu kultury i sztuki do jego aktualnych zadań, które znacznie rozszerzyły się w ostatnich latach.

Izba przyjęła również dwie ustawy dotyczące rolnictwa: o hodowli roślin i nasennictwie oraz o ochronie roślin uprawnych przed chorobami, szkodnikami i chwastami.

## Rząd polski nie uznaje Hammarskjöelda jako sekretarza generalnego ONZ

### NOWY JORK

Na polecenie rządu PRL stały przedstawiciel PRL przy ONZ, ambasador Bohdan Lewandowski, złożył następujące oświadczenie:

„Ostatnie wydarzenia w Kongu i haniebna zbrodnia dokonana na osobach premiera Lumumby, przewodniczącego senatu Okito i ministra Mpolo rzuciły jaskrawe dodatkowe światło na rolę, jaką odegrał w tragedii narodu kongijskiego Dag Hammarskjöld jako sekretarza generalnego ONZ i podporządkowane mu dowództwo wojsk wysłanych do Konga z ramienia ONZ.

Wbrew decyzjom Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego ONZ, które wyraźnie zalecały udzielenie pomocy prawowitemu rządowi Republiki Konga w utrzymaniu niepodległości i terytorialnej integralności kraju, Dag Hammarskjöld jako sekretarza generalnego ONZ nie tylko nie wykonał nałożonego mu mandatu, ale ostentacyjnie obudną maską neutralności, sprzyjał siłom wrogim wolności i niepodległości Konga, doprowadził do rozczłonkowania i zdeorganizowania państwa kongijskiego i wydał naród kongijski na pastwę kolonizatorów i wysługujących się im zdrajców narodu kongijskiego.

P. Dag Hammarskjöld ponosi odpowiedzialność za wydanie w ręce oprawców premiera Lumumby i jego towarzyszy i współodpowiedzialność za ich śmierć.

W tych warunkach rząd polski uważa, że zaszczytne stanowisko sekretarza generalnego ONZ nie może być

**Sąd doraźny w Rzeszowie — starszy księgowy przywłaszczył sobie blisko 2 mln zł — patrz strona 2**

## Jak on to robi?

### NOWY JORK

W Edynburgu (stan Pensylwania) mieszka 43-letni Joseph Plurkowski, prawdopodobnie Polak z pochodzenia, który jest wzorem kłusowca. Mimo iż nie posiada prawej ręki i tylko część lewej, przez 23 lata bez żadnej próby prowadził samochód i nigdy nie

dłużej zajmowane przez P. Hammarskjöelda, które go postawa i działalność jest jaskrawym zaprzeczeniem celów i zadań Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rząd polski domaga się usunięcia P. Hammarskjöelda ze stanowiska sekretarza generalnego i oświadcza, że nie będzie go uznawał w tym charakterze ani utrzymywał z nim stosunków”.

**KOMITET OBCHODU 300-LECIA PRASY POLSKIEJ I STOWARZYSZENIE DZIENNIKARZY POLSKICH** urządzają w dniu 27 lutego br. o godz. 17 w sali Teatru im. W. Sienkowskiej w Rzeszowie

## uroczystą akademię

Z OKAZJI TRZECHSETNEJ ROCZNICY UKAZANIA SIĘ PIERWSZEGO POLSKIEGO CZASOPISMA „MERKURIUSZA”

Po okolicznościowych przemówieniach nastąpi bogata część artystyczna akademii, w której udział weźmie Państwowa Orkiestra Symfoniczna pod dyrekcją Janusza Ambrosia oraz odbędą się występy solistów. Popularne arie operetkowe usłyszymy w wykonaniu znakomitej śpiewaczki krakowskiej Zofii Stachurskiej, a recytacje pięknych wierszy polskich poetów — w interpretacji Lidii Maksymowicz i Józefa Fryźlewicza. Kierownictwo literackie — J. Pleśniarowicza. Konferansjerkę prowadzi red. J. Woźniak.

Czytelnicy prasy, pragnący wziąć udział w powyższej akademii — proszeni są zawiadomić o tym Komitecie Organizacyjnym (telefon 47-75, 46-10), który zainteresowanym wysłał zaproszenia.

## Dr F. Hauboldt wygłosił w Rzeszowie ciekawy odczyt o rolnictwie NRD

Od wczoraj goszczą w naszym województwie delegaci — rolnicy z NRD dr Friedrich Hauboldt i Rudolf Dominka, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Zehlendorf, powiat Köthen, woj. Halle. Na zaproszenie Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej i Ośrodka Kultury i Informacji NRD w Warszawie, goście przybyli do Polski i zwiedzili już województwa białostockie i lubelskie, gdzie zarazem wy-

## Nowy ambasador ZSRR w Polsce przybył do Warszawy

### WARSZAWA

15 bm. w godzinach wieczornych przybył do Warszawy nowo mianowany ambasador ZSRR w Polsce, członek Prezydium KC KPZR — Awierkij Aristow. Ambasador przybył do Warszawy wraz z małżonką.



W dniu 14 bm. przed gmachem Ambasady Belgijskiej w Warszawie odbyła się manifestacja studentów protestujących przeciwko ohydnej zbrodni popełnionej na premierze Konga Lumumby i jego najbliższych współpracownikach.

CAF — fot. Dąbrowiecki — Grzęda

## Zabójstwo było już dawno zaplanowane Premiera Lumumbę zamordował oficer belgijski

### BELGRAD

Jak donosi agencja Tanjug z Leopoldville, według otrzymanych tu informacji, premiera Konga Lumumbę i dwóch jego współtowarzyszy zabił kapitan belgijski z żandarmerii Czom bego. Jak podają, zbir ten zamordował najpierw ministra Mpolo, a gdy przewodniczący senatu kongijskiego Okito nachylił się nad Mpolo aby zobaczyć czy on żyje, wówczas kapitan belgijski oddał strzał z rewolweru w kark Okito. Po upływie pewnego czasu na miejsce krwawej zbrodni dostarczono premiera Lumumbę i rozstrzelano go.

Ten ohydny mord dokonany został jak tylko premier Lumumba, Mpolo i Okito zostali przewiezieni z Leopoldville do Katangi.

### PARYŻ

Jak donosi dziennik „Le Monde”, belgijskie pismo socjalistyczne „Volksgazet” opublikowało 15 bm. tekst listu przesłanego 13 sierpnia 1960 roku przez ministra spraw wewnętrznych Katangi, Munongo do dowództwa żandarmerii w Albertville, Kabalo, Kongolo i Manono.

W liście, przywiezionym do Brukseli z Katangi przez obywatela belgijskiego, którego nazwisko nie zostało podane, Munongo pisze, że „Lumumba powinien zniknąć”.

„Istnieją wszelkie podstawy, by przypuszczać — głosi list — że w najbliższych dniach Lumumba be-

dzie się starał przybyć do Katangi. Możliwe jest, że wyładuje on w okolicach Kongolo — Kabalo — Manono. Trzeba mu w tym wszystkim cenę przeskodzić”. Munongo w swym liście zarządza, by żandarmeria pozwałała lądować na lotniskach tylko samolotom belgijskim i użyła siły, jeżeli Lumumba uda się w jakiś sposób przedostać do Katangi. „W każdym razie Lumumba powinien zginąć” — pisał w dniu 13 sierpnia 1960 r. Munongo.

### LONDYN

Czcombe i minister spraw wewnętrznych Katangi Munongo na wszelkie sposoby starają się zatrzeć ślady zbrodni popełnionej na premierze Lumumby, obarczyły odpowiedzialnością mieszczków

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Jutro wydanie niedzielne „Nowin”

Jak rozwiązać problem nauki dla 100 tys. młodszych województwa, którzy nie ukończyli podstawowego wykształcenia? A może to i Ciebie dotyczy? Warto przeczytać ten artykuł.

Czy naprawdę już za cztery miesiące będziemy mogli odbierać stały program telewizyjny z Warszawy? — znajdziesz odpowiedź na te pytania.

Jak wyglądają najnowsze rozwiązania architektoniczne na świecie? — pisze mgr arch. Witold Szolginia. Ilustrując ten problem zdjęciami.

## Zaspokoisz

swoją ciekawość

dowiadując się

Jakie tajemnice zdradzi nam Wenus.

Czy radziecka stacja międzyplanetarna pomoże rozwiązać tajemnicę korony słonecznej.

O nowych układach sternych zastosowanych w stacji międzyplanetarnej.

## Zamieszczamy

Ciekawą nowelę amerykańskiego pisarza M. Sterna.

Recenzje, humor, satyrę, modę, quiz, szachy i wiele ciekawych informacji z kraju i ze świata.

## Czyżby już wiosna...?

Plus 10 — 11 st. C — Przyleciały bociany

### WARSZAWA

Miesięczna prognoza pogody zapowiadała, że w drugiej połowie lutego br. nastąpi ochłodzenie i może zacząć się prawdziwa zima. A tymczasem...

Na Wybrzeżu Gdańskim nadal utrzymuje się piękna pogoda. Słony wiatr, jaki utrzymuje się nad środkową Europą, spowodował napływ ciepłej fali podzwrotnikowo-morskiego powietrza z Atlantyku. Pod jego wpływem

znalazły się północne rejonny Polski.

15 bm. w wielu miejscach Wybrzeża temperatura wyniosła plus 10—11 stopni. Od wielu już lat nie zanotowano na Wybrzeżu w tym okresie tak długotrwałej prawdziwie wiosennej pogody. Jak przewiduje IMG w Gdyni, przez najbliższe dni pogoda nie ulegnie większej zmianie, nadal będzie ciepło i słonecznie.

Przedwczoraj mieszkańcy Miłna i Koszalina obserwowali po raz pierwszy w tym roku przelatujące nad ich miastami bociany.

W południowych rejonach woj. szczecińskiego rolnicy i zalotnicy PGR przystąpili do prac polowych. Orza, bronie, wywozowe obronki. Ruch zapoczątkował także sadach i ogrodnictwie działkowych. Rozpoczęły się pierwsze opryski drzew owocowych.

W tym roku Wisła w Krakowie w ogóle nie zamrzła. Nie skuty się lodem również i jej dopływy, płynące z górskich regionów południowej Polski. Jedynie na nielicznych odcinkach niektórych rzek na południu kraju powstał lód, który zresztą jest bardzo cienki i kruchy.

15 lutego termometry w Krakowie wykazywały w słońcu kilkanaście stopni powyżej zera. Na plantach zieleni się już w niektórych miejscach trawa. Kwiaciarki sprzedają na rynku bazyli i kwiaty.

## Małha kolonizatorom belgijskim — organizatorom morderstwa premiera Lumumby i jego towarzyszy

## Wiece protestacyjne na Rzeszowszczyźnie

Ile jest zakładów pracy, instytucji, hut, fabryk, szkół na Rzeszowszczyźnie, wszędzie od czterech dni nieprzerwanie trwają masówki i wiece protestacyjne, w czasie których społeczeństwo nasze- go województwa wyraża protest przeciwko rozbestwionym mordercom — kolonizatorom belgijskim.

Robotnicy, inteligencja, młodzież, mieszkańcy wielu wsi podczas masówek z powagą i największym oburzeniem potępiają haniebny mord dokonany na Patrice Lumumby przez krwawych oprawców Czombe, Mobutu i Kasavubu. Słowa protestu wyrażane przez mieszkańców Rzeszowszczyzny są zarazem oskarżeniem sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöelda, który przyczynił się do zamordowania Lumumby i jego towarzyszy.

Nie sposób podać treści wszystkich depesz, nie sposób wymienić wszystkich tych, których ręką pisane są słowa oburzenia.

Mord dokonany na osobie premiera Lumumby, największe wrażenie wywarł na młodzieży. Wszystkie depesze i rezolucje pisane przez młodzież z różnych szkół — mają dołączone odpisy listów, wystosowanych do dzieci premiera Lumumby. „Chociaż dzieli nas tysiące kilometrów, chociaż daleko jesteśmy od Was, mimo to jesteśmy z Wami. Strata Waszego ukochanego ojca jest stratą, którą każde polskie dziecko odczuwa bardzo boleśnie. Drogi Francois, Patrice i Juliuszu, wyrażamy Wam gorące słowa współczucia”.

Drużyna młodzieży młodszej przy Komendzie Chorgwi ZHP w Rzeszowie we wszystkich szkołach podstawowych przystąpiły do wydawania specjalnych gazetek

(Ciąg dalszy na str. 2)

## CIEKAWOSTKA

PO „CZŁOWIEKU SNIEGOWYM” — „CZŁOWIEK BLOT”? —

## DNIA

Według doniesień z Kluang (Malaje) pa-wien myśliwy polujący na dzikie zwierzęta utrzymuje, że istnieje tam stworzenie „nieznane dotychczas człowiekowi”, które wydaje okrzyki podobne do okrzyków Tarzana. Zostawia na ziemi ślady długości 75 cm i ma przynajmniej 3 metry wzrostu.

Wspomniany myśliwy przeszukiwał gęstwinę dżungli w poszukiwaniu domniemanego „człowieka błot”, o którego śladach doniesiono mu ostatnio. Ślady te wykrył przed kilku dniami 25-letni rolnik w odległości 32 km od Kluang, miejscowości leżącej w południowej części Malajów. Ślady wiodły z bagna do dżungli. Gdy podążył ich tro-

pem, na skraju dżungli usłyszał prze ciągły, głośny, zamierający krzyk, podobny do krzyku, jaki wydawał Tarzan na filmach.

Wspomniany myśliwy podążył również tymi śladami udając się dalej, w głąb dżungli. Również on twierdzi, iż słyszał jakiś krzyk. Zadnego zwierzęcia jednak nie dostrzegł. Specjaliści sądzą, że domniemany „człowiek błot” może być po prostu potężnym orangutanem.



Gmachu ONZ strzegło w czwartek 200 policjantów

# Rada Bezpieczeństwa kontynuuje debatę kongijską

**NOWY JORK**

W czwartek po południu Rada Bezpieczeństwa wznowiła dyskusję nad sytuacją w Kongo i nad wnioskiem radzieckim, aby Dag Hammarskjöld jako współodpowiedzialny za śmierć Patrice Lumumby i za obecny chaos w Kongo ustąpił ze stanowiska sekretarza generalnego ONZ.

Na sali obrad oprócz delegacji 11 państw — członków Rady znaleźli się także przedstawiciele około 20 krajów, które wyraziły chęć wzięcia udziału w dyskusji jako strony zainteresowane. Był wśród nich również przedstawiciel Polski.

Posiedzeniu czwartkowemu nie przysłużyła się publiczność. Straż porządkowa ONZ zamknęła dostęp na galerię, obawiając się najwidoczniej powtórzenia śródogodowych demonstracji przeciwko Hammarskjöldowi.

Gmachu ONZ strzegło w czwartek 200 policjantów nowojorskich: konnych, pieszych, motocyklistów i detektywów.

Przedstawiciel Ekwadoru, Leopoldo Benites oświadczył, że Lumumba „słusznie czy nie słusznie ucieleśnia ideał nacjonalizmu afrykańskiego”.

Benites wypowiedział się za niewycofaniem z Kongo belgijskich sił wojskowych i paraliżem sił rządzących. Zażądał przeprowadzenia śledztwa w sprawie zamordowania Lumumby, ale równocześnie bronił Hammarskjölda jako „ofiary niewystarczającego pełnomocnictwa”. Benites oświadczył też, iż na razie nie powinno się uważać żadnego rządu kongijskiego.

Po Ekwadorczyku przemawiał delegat Gwinei, Diallo Telli. Bierzcie on udział w debacie w charakterze obserwatora.

Telli uczcił na wstępie pamięć Patrice Lumumby. Następnie oświadczył, że odpowiedzialność za zamordowanie premiera legalnego rządu kongijskiego ciąży nie tylko na Belgii. „Mała Belgia — powiedział — nigdy by się nie odważyła uczynić tego, co uczyniła, gdyby nie miała poparcia

NATO. Mordercy Lumumby umywają obecnie ręce w Brukseli, Paryżu, Londynie, Nowym Jorku”. Telli wspominał również o roli Hammarskjölda i wyraził nadzieję, iż ustąpi on ze stanowiska sekretarza generalnego.

Telli powiedział, że jego delegacja domaga się ukarania wszystkich osób winnych zabójstwa i zgotowanej przynależności kongijskiej, bezwzględnej wycofania wojsk belgijskich i odwołania władzy w Kongo w ręce Kongijczyków.

Przedstawiciel Madagaskaru Rakotomalala bronił Hammarskjölda. Rakotomalala wypowiedział się za przeniesieniem debaty kongijskiej na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Następny mówca, przedstawiciel Mali — Maiga, oświadczył, że jego kraj nie ma już zaufania do Hammarskjölda i powitałaby z zadowoleniem jego rezygnację.

„Kiedy pan Stevenson (delegat USA w ONZ — red.) oświadcza nam, że zadaniem ONZ jest chronić małe kraje przed ingerencją z zewnątrz, mówi prawdę — dodał Maiga. Jednakże Organizacja Narodów Zjednoczonych nie udaje się spełniać tej roli, i nie będzie się to udawać, dopóki nie zmienimy struktury ONZ”.

Maiga zwrócił uwagę, iż według ostatnich doniesień, z belgijskiego terytorium powierniczego Ruanda-Urundi rozpoczęto atak na terytorium pozostające pod władzą legalnego rządu kongijskiego. Podkreślił w tym celu, iż po pierwszych starciach może wybuchnąć wojna domowa w całym Kongo. Maiga — przedstawiciel kraju nie będącego członkiem Rady — zaape-

lował, aby któreś z państw zasiadających w Radzie Bezpieczeństwa wniosło projekt rezolucji upoważniającej wojska ONZ do powstrzymania inwazji.

Po przemówieniu delegata Mali ogłoszono przerwę w obradach.

## Zabójstwo było zaplanowane

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Jakiegoś bliżej nie określonego osiedla afrykańskiego i nie dopuścić do wszczęcia śledztwa w tej sprawie przez komisję międzynarodową.

Jak podaje brytyjski „Daily Express”, mordercy wynajęli „lekarza”, niejakiego Petersa, który miał wydać świadectwo zgonu Lumumby.

Korespondent „Daily Express” opisuje rozmowę, jaką przeprowadził w Elisabethville z Petersem, podkreślając, że na szereg pytań dotyczących śmierci Lumumby odmawiał on odpowiedzi mówiąc, że jest to „tajemnica lekarska”.

Jak oświadczył Peters, 13 lutego udał się on wraz z Munongo z Elisabethville do miejscowości, której nazwy nie podał. „Tam —

## Rząd PRL uznaje rząd Gizengi

**WARSZAWA**

Polska Agencja Prasowa publikuje następujące oświadczenie rządu PRL:

W związku z sytuacją zaistniałą po zamordowaniu Patrice Lumumby, premiera centralnego rządu Kongo, z którym po proklamowaniu niepodległości tego kraju Polska nawiązała stosunki dyplomatyczne, rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oświadcza, że uważa działający w Stanleyville rząd z wicepremierem Gizengą na czele za jedyny legalny centralny rząd Kongo.

Po zamordowaniu premiera Lumumby

# Fala protestów na całym świecie trwa

Na całym świecie trwa fala protestów przeciwko zabójstwu prawowitego premiera Kongo Lumumby. We wszystkich krajach odbywają się wiece protestacyjne i demonstracje, podejmowane są rezolucje i publikowane oświadczenia domagające się pociągnięcia do odpowiedzialności winnych tego zabójstwa i wyrażające solidarność z walką narodu kongijskiego.

**Demonstracje i wiece**

Fala oburzenia i protestów jaka ogarnęła cały świat w związku z zabójstwem Lumumby, nie ominęła także Rady Bezpieczeństwa. Na wczorajszym posiedzeniu Rady, jak również przed gmachem ONZ doszło do burzliwej demonstracji. W starciach ze strażą porządkową ONZ rannych zostało 21 osób. Demonstranci potępiając zabójstwo Lumumby domagali się ustąpienia Hammarskjölda jako współodpowiedzialnego za zbrodnię.

W Kairze demonstranci spalili gmach ambasady belgijskiej. Do burzliwych demonstracji przed ambasadami i przedstawicielstwami dyplomatycznymi Belgii doszło również w Sofii, Tokio, Paryżu, Tel Avivie, Rzymie, Montreale, Dublinie, Mediolanie. Podczas burzliwej demonstracji w Paryżu, policja aresztowała 216 demonstrantów. W starciach między policją a demonstrantami rannych zostało około 25 osób.

Dokerzy w Colombo podjęli rezolucję niewyładowywania ani załadowywania statków belgijskich, które zawijają będą do tego portu.

**Konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów afrykańskich**

**KAIR**  
Jak podaje Agencja France Presse z Kairu, rząd Ghany wystąpił z inicjatywą zwołania w przyszłym tygodniu w Akrze konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów afrykańskich w celu przedyskutowania sytuacji w Kongo, po śmierci prawowitego premiera tego kraju Lumumby. W środę rząd Zjednoczonej Republiki Arabskiej otrzymał od rządu Ghany zaproszenie do wzięcia udziału w tego rodzaju konferencji.

**Depesza prezydenta Gwinei do Hammarskjölda**

**NOWY JORK**  
Sekretariat ONZ opublikował depeszę przyslaną do sekretarza generalnego ONZ Hammarskjölda przez prezydenta Republiki Gwinejskiej Sekou Toure. Depesza wyraża głębokie oburzenie narodu i rządu gwinejskiego, w związku z bestialskim zamordowaniem premiera Kongo Patrice Lumumby i dwóch jego ministrów.

ce Lumumby i dwóch jego ministrów.

Może pan być pewny — pisze Sekou Toure w depeszy do Hammarskjölda — że metody stosowane w Kongo przez imperializm nie zwyciężą nacjonalizmu kongijskiego i rosnącego z każdym dniem dążenia narodów afrykańskich do wyzwolenia się spod jarzma kolonializmu i imperializmu, którego postępnym narzędziem stała się ONZ w osobie sekretarza generalnego.

**Depesza prezydenta Republiki Mali**

**NOWY JORK**  
W depeszy przesyłanej pod adresem sekretarza generalnego ONZ Hammarskjölda, prezydent Republiki Mali Modibo Keita wyraża oficjalny protest w związku z jawnym udziałem Organizacji Narodów Zjednoczonych w spisku imperialistycznym w Kongo, którego wynikiem było zamordowanie premiera legalnego rządu kongijskiego.

Depesze podobnej treści przesyłali pod adresem Hammarskjölda prezydent Tunezji Bourguiba, premier Sudanu Aboud i minister spraw zagranicznych Kuby Rail Roa.

**Rząd Ghany wydała Belgów**

**NOWY JORK**  
Jak donosi z Akry korespondent agencji Associated Press, rząd Ghany nakazał wszystkim Belgom, zamieszkałym w tym kraju opuszczenie granic Ghany w ciągu 48 godzin. Decyzja ta została podjęta na znak protestu przeciwko udziałowi kolonizatorów belgijskich w zabójstwie premiera Lumumby.

**Indonezja uznała rząd Gizengi**

**DJAKARTA**  
Indonezyjski minister spraw zagranicznych dr Subandrio podał w czwartek oficjalnie do wiadomości, że Indonezja postanowiła uznać rząd Gizengi jako jedyny legalny rząd Kongo.

**Dzieci Lumumby nie wiedzą jeszcze o śmierci ojca**

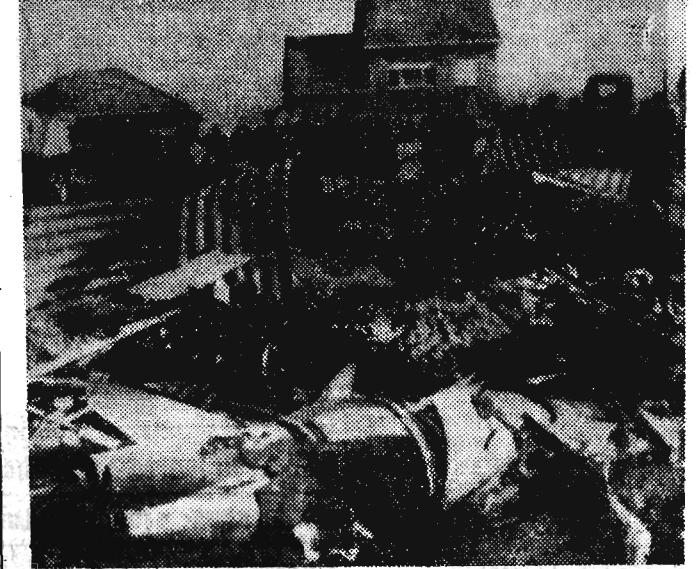
**KAIR**  
Troje dzieci premiera Lumumby przebywających w Kairze jest otoczone szczególną czułą opieką. Czują nad nimi radca Ministerstwa Spraw Zagranicznych Zjednoczonej Republiki Arabskiej Abdel Azis Isahak. Osobistość afrykańskie bawiące w stolicy ZRA składają dzieciom wizyty. Zna prezydenta Ghany pani Nkrumah spędza z nimi większą część wolnego czasu.

Dzieci są zwolna przygotowywane do zakomunikowania im wiadomości o zamordowaniu ojca. Chwilowo powiedziano im, że stan zdrowia więzionego premiera Lumumby jest bardzo zły. Prezydent Nasser zamierza zaprosić do Kairu wdowę po Lumumby.

powiedział on — zobaczyłem świętych trzech ludzi. Powiedziano mi to Lumumba, Mpolo i Okito”.

Korespondent „Daily Express” zapytał Petersa, czy widział jakiegoś lekarza przed Lumumbą, „lekarza” oświadczył że nie. Na pytanie, jakie były przyczyny śmierci Lumumby, Mpolo i Okito — odpisał on, że nikt nie prosił go o przeprowadzenie sekcji zwłok. Peters stwierdził, że śmierć nastąpiła w każdym razie co najmniej przed 24 godzinami. Na pytanie, czy śmierć mogła nastąpić przed paroma tygodniami, Peters odmówił odpowiedzi.

Zapytany przez korespondenta, czy w wypadku, jeżeli ONZ zechce przeprowadzić śledztwo, wie on więcej, Peters oświadczył, że nie, ponieważ jest to sprawa „etyki lekarskiej”.



Jak już informowaliśmy — 15 bm. w Belgii wydarzył się straszny wypadek lotniczy. Samolot „Boeing 707” należący do szwedzkiej linii lotniczych „Sabena” lecący z Nowego Jorku do Brukseli runął na ziemię. Zginęło 59 pasażerów i 11 członków załogi. CAF — telefoto

## Na Prowincję Kivu i Wschodnią idzie atak ze wszystkich stron

**Depesza A. Gizengi do prezydenta Nassera**

**STANLEYVILLE**  
Redaktor Ryszard Kapuściński depeszuje do Polskiej Agencji Prasowej:

„Podano tu do wiadomości, że oddziały spadochroniarzy wyruszyły dziś (tzn. w czwartek 16 bm. — red.) z Usum-

bura w kierunku Bukawu. Atak zbrojny na Prowincję Kivu i Wschodnią idzie ze wszystkich stron”.

Miejscowość Usumbura, w mieniona przez red. Kapuścińskiego, leży na terytorium powierniczym Ruanda-Urundi, w pobliżu granicy z prowincją kongijską Kivu. Miasto Bukawu jest głównym miastem prowincji Kivu.

**KAIR**

Jak donosi dziennik „Al-Ahram”, pełniący obowiązki premiera Republiki Kongo, Gizenga w depeszy do prezydenta ZRA Nassera stwierdza, że istnieniu kongijskiego rządu narodowego w Stanleyville zagraża coraz większe niebezpieczeństwo ze strony państw imperialistycznych i ich agentów. Jest to niebezpieczeństwo zagrażające nie tylko niezawisłości i wolności Kongo, ale także całego kontynentu afrykańskiego.

Gizenga w depeszy swej podkreśla, że naród kongijski i jego legalny rząd jest zdecydowany przy pomocy popierających go narodów kontynuować walkę o wolność i niepodległość kraju.

## Hańba kolonizatorom

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ściennych jako jedno z zadań zbliżającego się „Miesiąca Przyjaźni” z dziećmi krajów Afryki.

Dołączamy się do stanowiska rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Hammarskjölda jako jeden ze sprawców haniebnego mordu Patrice Lumumby, winien być usunięty ze stanowiska sekretarza generalnego ONZ. Międzynarodowy imperializm ponosi odpowiedzialność za zamordowanie bohaterów narodowych Kongo — oto niektóre głosy w czasie wiecu pracowników rzeszowskiej WSK.

Kilkutysięczna załoga WSK w Rzeszowie zmanifestowała wczoraj swój gorący protest przeciw barbarzyńskiej zbrodni dokonanej w Kongo. Potępimy mord dokonany na Lumumbie, Mpolo, Okito, który jest morderem wymierzonym w wolną Republikę Kongijską i cały naród Kongo — głosi rezolucja załogi WSK.

„Wyrażamy najszczerze sympatie dla narodu kongijskiego, walczącego o zrzućcie jarzma kolonializmu” — piszą w swojej rezolucji pracownicy Spółdzielni Pracy Przemysłu Drzewnego w Jarosławiu.

Popieramy w całej rozciągłości oświadczenie rządu Związku Radzieckiego złożone po zamordowaniu Lumumby, żądające usunięcia Hammarskjölda z zajmowanego stanowiska sekretarza generalnego ONZ, rozbrojenia band zbrojnych Mobutu i Czombe, usunięcia resztek kolonizatorów belgijskich z

Kongo oraz wszystkich wojsk ONZ”.  
Pod tym i innymi, należałoby wymienić nazwy wielu instytucji zakładów pracy, od których rezolucje te napłynęły. Lista ich jest bardzo długa, obejmująca m. in. Rzeszowskie Zakłady Przemysłu Terenowego, wszystkie szpitale, Spółdzielnię Pracy „San” w Jarosławiu, Zakłady Mięsne w Jarosławiu, RZPT Rzeszów, Prez. WRN i PRN w Rzeszowie, kółka rolnicze itp. itp.

## Sąd doraźny w Rzeszowie

### Starszy księgowy przywłaszczył sobie blisko 2 mln zł

W dniu 15 bm. rozpoczął się przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie proces w trybie doraźnym przeciwko sprawcy poważnych nadużyć finansowych w Rejonowym Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych — odcinek budowlany w Nagnajowie pow. Tarnobrzeg — 34-letniemu Leonardowi Fitowskiemu. Jak wynika z aktu oskarżenia, Fitowski pełnił funkcję starszego księgowego we wspomnianym przedsiębiorstwie — przywłaszczył sobie drogą różnych machinacji księgowych w okresie od listopada 1958 r. do lipca 1960 r. kwotę 1.801.583 zł 90 gr.

Podejmował on z banku poważne sumy pieniędzy rzekomo na zasilenie kas innych terenowych kierownictw robót, fałszował listy płac, wpisując na nich różne fikcyjne nazwiska robotników, przed stawiał do realizacji całkowite fikcyjne listy płac, a nawet oszukiwał robotników, wypłacając im mniejsze niż się im należało kwoty, a różnicę przywłaszczał sobie. Fitowski podejmował także różne kwoty jako zaliczki na fikcyjne roboty oraz na pokrycie nieistniejących wydatków przedsiębiorstwa. Jak twierdzi — nienależnie przywłaszczał sobie i trzymał w różnym cenach lokalach Krakowa na wódkę, prowadząc równocześnie hulastczy tryb życia. Zarówno podczas śledztwa jak

i w czasie rozprawy Fitowski przyznał się w całości do wszystkich czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia, zaś co do wielkości kwoty skradzionych pieniędzy oświadczył, że nigdy żadnych notatek nie prowadził i sądził iż „wziął” łącznie około pół miliona złotych. Dodał przy tym, że podczas śledztwa dokładnie oglądał wszelkie okazywane mu dokumenty i w zasadzie kwota strądzona. Powodem dokonania czynu przestępczego był — jak oświadczył oskarżony — zawód miłosny, gdyż zdradziła go własna żona, którą bardzo kochał. Odtąd, choć jeszcze drugi raz zawarł związek małżeński, załamał się i zupełnie i zaczął notorycznie pić wódkę.

Przed Sądem Fitowski zachowuje się na pozór nadzwyczaj spokojnie, nie przerywa toku rozprawy żadnymi pytaniami ani oświadczeniami, niczemu nie zaprzecza. Jest zupełnie obolętny na to jaka czeka go kara. Jest to jednak tylko pozór. Oskarżony bowiem celowo jak przybiera widząc siebie w roli głównego bohatera jakiegoś filmu lub sztuki o treści kryminalnej.

W pierwszym dniu rozprawy wyjaśnienia składał Sądowi oskarżony Leonard Fitowski. W dniu wczorajszym zeznawał szereg świadków, a między innymi głównego księgowego Przedz. Robót Kolejowych w Warszawie, Tadeusz T., który doprowadził do wykrycia tak poważnych nadużyć i ujawnienia sprawcy. Był też wśród świadków Fr. D. — muzyk z kawiarni „Fenix” w Krakowie, który stwierdził, że Fitowskiemu widywał bardzo często w tym lokalu w towarzystwie licznych kobiet i mężczyzn. Jaka była wysokość płaconych przez Fitowskiego rachunków — nie wie, przypuszcza tylko że były to kwoty b. wysokie.

Księgowi i inne osoby oświadczyły Sądowi, że nadużycia popełniane były przez Fitowskiego w sposób b. przemysłowy i że fałszował ukrywał je w dokumentach księgowych. W rezultacie aż 4 lata udawało się oskarżonemu przyniknąć niespostrzeżenie przez sita wielu kontroli. Na ślad przestępstwa naprowadził dopiero niektóre osoby, jego hulastczy tryb życia i poddanie w wątpliwość jego wiarygodne są dokumenty kasowe przedkładane przez Fitowskiego.

## Komunikat WUML

20. II. 1961 r. — Wzdz. Ekon. Rok I — semin. „Reprodukcyjność kapitału społecznego i dochód narodowy w kapitalizmie” — wykład: „Analiza tendencji rozwojowej”.

11. rok — Wzdz. Ekon. — 2 wykład: „Warunki socjalistycznej” — „Ewidencja wyników działalności i funduszy przedsiębiorstwa socjalistycznego”.

20. II. 1961 r. — Wzdz. Histor.-Filoz. Rok I — konsultacja: „Wybrane zagadnienia historii Polski i polskiego ruchu robotniczego w latach 1794—1905”.

21. II. 1961 r. — Wzdz. Histor.-Filoz. Rok I — konsultacja: „Wybrane zagadnienia historii Polski i polskiego ruchu robotniczego w latach 1794—1905”.

Rok II — seminarium: „Zagadnienia prawidłowości w historii i podstawie determinanty rozwoju społecznego” i wykład: „Marksistowska teoria klas i walki klasowej”.

## Wiadomości sportowe

**ZAPRASZAMY NA DOBRĄ SIATKĘ**

**BRUGOLIGOWY TURNIEJ W RZESZOWSKIEJ HALI**

Wnioski naszej gazety, odnoszące się do organizacji imprez sportowych w sali dysponującej odpowiednią widownią, doczekały się realizacji. Po niedawno zorganizowanym turnieju trzeciogodowym, sympatyczny siatkowiec oczekuje nowa, atrakcyjna impreza. Jest nią turniej o mistrzostwo II ligi żeńskiej, który rozegrany będzie w rzeszowskiej hali przy ul. Lenina (za mostem).

Na starcie rozpoczynające się w dniu dzisiejszym turnieju staną cztery zespoły: AZS Kraków, Plast Cieszyń, Stal Bielsko i nasz jedyny reprezentant — Orzeł Przeworsk. Program turnieju przewiduje w dniu dzisiejszym o godz. 17.30 spotkanie Orzeł — AZS Kraków, w sobotę (od godz. 17.30) Orzeł — Plast, AZS — Stal, w nie-

dziele (od godz. 10) AZS — Plast, Orzeł — Stal.

Najciekawiej zapowiada się pojedynki siatkarek AZS Kraków z Orłem Przeworsk. Krakowianki zajmują w tabeli II miejsce i stanowią wyrównany, niezwykle groźny i zgrany zespół. Najsilniejszymi punktami drużyny są Faber i Figwer (tak, tak — Urszula olimpijka i rekordzistka polski w rzucie oszczepem). Orzeł Przeworsk zajmuje obecnie 4. miejsce w grupie. Najlepszymi zawodniczkami drużyny przeworskiej są: Morawska, Poręba i Michalik.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Katowicach półfinałowy turniej o mistrzostwo Polski juniorów. Nasz okręg reprezentuje w rozgrywkach MKS Mielec, który ma za przeciwników mistrzów Krakowa, Kielc i Katowic. W pierwszym meczu mielczanki grają z Kielcami, w drugim z Krakowem i w trzecim z Katowicami. (K)



# Student z Ugandy rozmawia z „Nowinami“ na temat zabójstwa przywódców kongijskich

Paul Semwanga jest od 3 lat studentem Ekonomii Uniwersytetu Warszawskiego i przedstawicielem Ugandy w Zarządzie Związku Afro-Azjatyckich Studentów w Europie. Naszemu reporterowi udało się spotkać p. Semwangę na dzień przed jego wyjazdem do Hamburga, gdzie odbędzie się posiedzenie władz Związku, zwołane na wiadomość o zamordowaniu przywódców kongijskich.

— Już od tygodnia nie mieliśmy wątpliwości co do losu Lumumby i jego towarzyszy — mówi p. Semwanga. Trzeba jednak przyznać, że cynizm opublikowanych w prasie oświadczeń morderców przekracza wszelkie wyobrażenie. Odpowiedzialność za ten mord spada jednak nie tylko na nich.

— Jakie są zamierzenia organizacji Afro-Azjatyckich Studentów w Europie w związku z tą sprawą?

— 20. II. zbierze się w Lipsku nasz Kongres, który zamierza wysłać dwie delegacje: jedną do ONZ, do Nowego Jorku, drugą do Konga. Chcemy być w kontakcie z wyłonioną przez ONZ delegacją krajów afrykańskich, która miała się zająć przywróceniem pokoju i wolności w Kongo. Żadamy wycofania wszystkich obcych wojsk z Konga.

— Jaka jest sytuacja pana własnej ojczyzny, Ugandy?

— Okres kolonialnej niewoli dobiega końca: w marcu mają się odbyć w Ugandzie wybory powszechne i wyłoniony przez nie parlament utworzy pierwszy rząd niepodległej Ugandy.



Paul Semwanga

Nasz kraj, jak na stosunki afrykańskie, jest wysoko uprzemysłowiony. Istniejąca od 25 lat wyższa uczelnia w Kampali przygotowała kadry rodzimej inteligencji. Jesteśmy dobrej myśli. Żadne zbrodnie kolonizatorów nie powstrzymają procesu wyzwolenia Afryki.

## Przygotowania do konferencji okręgowej

Kampania przedwyborcza na Podkarpaciu wchodzi w końcowe stadium. 15 bm. odbyła się w Krośnie narada sekretarzy komitetów powiatowych partii z terenu Podkarpacia. W zebraniu udział wzięli: kierownik Wydziału Ekonomicznego KW tow. Józef Rak i zastępca kierownika Wydz. Organizacyjnego KW tow. Zdzisław Kielar.

W czasie narady omówiono szczegółowo przygotowania do Okręgowej Konferencji Partijnej. W obradach weźmie udział około 400 delegatów wybranych przez podstawowe organizacje partyjne. Swoją rolę w konferencji zapowiedział również wicepremier Piotr Jaroszewicz, dotychczasowy poseł na Sejm ziem rzeszowskiej.

(m)

## Pożyteczne i interesujące nowości wydawnicze

# Cenna pomoc dla aktywu FJN

W związku z kampanią wyborczą nasze centralne wydawnictwo przygotowują szereg interesujących publikacji, których część wyszła już ostatnio z druku.

„Książka i Wiedza” wydała uzupełnione komentarzem przepisy ordynacji wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Polskie Wydawnictwo Gospodarcze — broszurę poświęconą dotychczasowemu dorobkowi i perspektywom rozwojowym Ziemi Zachodnich i północnych oraz pracę A. Karpińskiego „O gospodarce Polski”, analizującą osiągnięcia gospodarcze naszego 16-lecia i omawiającą dalsze perspektywy. Nakładem „Iskier” ukazała się publikacja p. Z. Rybickiego pt. „Obywatel i Państwo”, która

charakteryzuje demokratyzm naszego ustroju.

W przygotowaniu znajdują się prace poświęcone działalności Sejmu — „Sejm pracujący”; rad narodowych — „Rady narodowe, dorobek, perspektywy”; broszura omawiająca miejsce i zadania młodzieży w rozwoju kraju — „Sprawa młodych” oraz specjalne pozycje zajmujące się problemami powiatowych i gminnych rad narodowych, a także zadaniami młodzieży wiejskiej.

Opracowuje się też interesujące wydawnictwo w formie odpowiedzi na pytania, dotyczące podstawowych zagadnień naszej gospodarki, roli polityki wewnętrznej, stosunków państwo a kościół, sytuacji międzynarodowej, polskiej polityki zagranicznej itp.

Warto podkreślić, że większość tych prac, tłoczonych zresztą w stosunkowo skromnych nakładach, choć związana z kampanią wyborczą, ma trwałą wartość, gdyż nasświetla i porusza — nie uchylając się od problemów trudnych — wiele węższych zagadnień naszej gospodarki, polityki cen i płac, emerytur itp. Zawarta w nich jest rzetelna wiedza o współczesnej Polsce, a dzięki naukowemu naswieteniu wielu zagadnień pomagają one lepiej zrozumieć prawidłowości dróg rozwojowych naszego kraju.

## Nowy rekord jasielskich wiertników

Przed kilku dniami padł nowy rekord głębienia szybów naftowych. Ustanowiła go załoga kopalni w rejonie Podbożna, pracująca pod kierownictwem Franciszka Grysztara. Odwierciła ona 307,5 m na dobę.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że rezultat ten uzyskano przy użyciu urządzenia typu lekkiego OP — 1200, świadkami skrawającymi trzykrotnymi produkcją krajowej. Dotychczasowy rekord wynosił 283 m i ustanowiony został w roku ubiegłym przez urządzenie typu ciężkiego UZTM, produkcji radzieckiej.

Wyczyn tej załogi wzbudził duże zainteresowanie wśród jasielskich wiertników.

A. W.

## W maju lub czerwcu — w naszych księgarniach a za dwa miesiące:

**„Atlas II strony Księżyca” w polskim wydaniu ...na rynku brytyjskim**

Polskie Wydawnictwo Naukowe ma do zaoferowania kolejny, piękny sukces wydawniczy. W bardzo szybkim tempie przetłumaczono w Polsce z rosyjskiego „Atlas II strony Księżyca” na... język angielski. Obecnie atlas jest w druku i za dwa miesiące PWN wraz z współwydawcą brytyjskim,

skim, którym jest znana firma wydawnicza „Pergamon Press”, dostarczy cenną i aktualną pozycję na angielski rynek księgarski.

Tłumaczenia dokonano z drugiego egzemplarza „Atlasu II strony Księżyca”, jaki nadeszedł do Polski. Pierwszy egzemplarz, będący własnością biuletynu „Wiedza i Technika” AR, znajduje się obecnie wśród eksponatów Muzeum Techniki w Warszawie. Trzeci egzemplarz otrzymał w tych

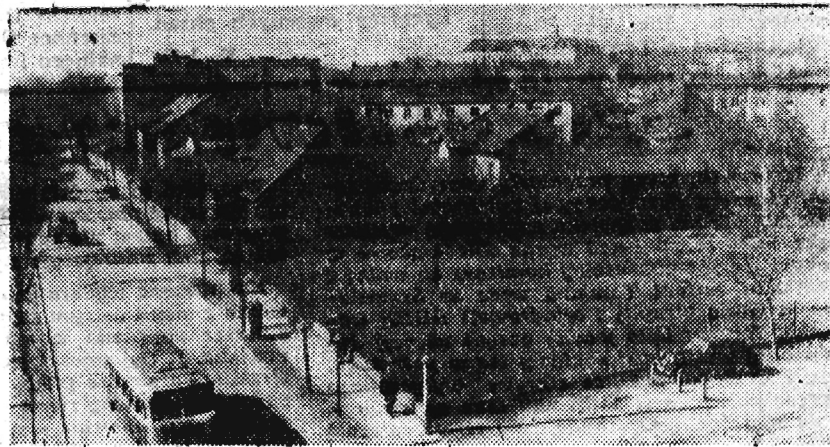
dniami z Moskwy nasz znany astronom, dr Maciej Bieliński. „Atlas II strony Księżyca” przestanie być wkrótce rzadkością księgarską w naszym kraju. Na zlecenie PWN tłumaczy go obecnie na język polski redaktor naczelny „Urania” — Andrzej Kajałan Wróblewski (autor wielu książek popularno-naukowych z zakresu astronomii). Najpóźniej w maju lub w czerwcu polska wersja atlasu ukaże się w sprzedaży.

## Wielka i mniejsza chemia

Ubiegła pięćdziesiątka minęła w naszym województwie pod znakiem wielkiego rozwoju przemysłu chemicznego. Poza budową naszego największego ośrodka z tej branży — Kombinatu Siarkowego w Tarnobrzegu, rozbudowane zostały Zakłady Tworzyw Sztucznych w Pustkowie, Zakłady Gumowe w Dębicy i Sanoku, Dębicka Fabryka Farb i Lakierów i inne.

(w)

Widok na ulicę Szopena w Rzeszowie z lotu ptaka.



## Pszczelarze są dobrej myśli

Tak łagodnej zimy nie mieliśmy już dawno. Zadowoleni są z tego bardzo pszczelarze. Roje nie poniosły żadnych strat. Tak jest przynajmniej w pasiekach sanockiego oddziału „Las”, posiadającego 600 uli.

Ponadto synoptycy PIHM zapowiadają, iż w okresie zbioru nektaru panować będą również sprzyjające warunki atmosferyczne. A zatem pszczelarze są jak najlepszej myśli.

(m)

## W Bieszczadach świetne warunki śniegowe dla narciarzy

Jeśli niemal na całej Rzeszowszczyźnie śniegu jest tyle co „kot napłakał” — to w Bieszczadach od dłuższego czasu leży dość dużo śniegu. Jak nas informuje Instytut Meteorologiczny w Lesku, przeciętna warstwa śniegu w krainie lasów wynosi 12 cm. Są jednak miejscowości, w których warunki do uprawiania białego sportu są doskonałe.

Największa pokrywa śniegu utrzymuje się w Ustrzykach Górnych — 39 cm, Cisnej — 26 cm, Wetlinie — 20 i Lutowskich — 18 cm. Niezłe warunki dla narciarzy są także w Myczkowcach — 11 cm, Solinie i Baligródzie — 8 cm oraz w Komańczy — 7 cm.

(m)

**D**ZIS W RZESZOWIE zebrał się „sejm kobiet”. Delegatki upoważnione przez 45 tysięcy członkiń ocenią dotychczasową działalność Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Rzeszowie, wyciągną wnioski na przyszłość i jak to zwykle bywa na konferencjach sprawozdawczo-wyborczych — wybiorą nowe władze.

Sprawozdanie rozesłane do delegatek liczy 40 stron masywnie — bogato naszpikowane tabelami i wykresami. To już do pewnego stopnia mówi jak różnorodną działalność przejawiała Liga Kobiet w minionej kadencji. Aby bodaj w skrócony sposób skwitować to ważne wydarzenie — publikujemy garść szczegółów, które pozwolą zorientować się, czym żyje, jak pracuje Liga Kobiet.

### LIGA KOBIET POMAGA

Liga Kobiet stała się organizacją, bez której coraz trudniej jest się kobietom obejść. Dokładala bowiem starań, aby pomóc kobiecie w jej życiu, w wychowaniu dzieci, w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Tym celem m. in. służy liczne i różnorodne poradnie. Ogółem w województwie rzeszowskim działają 22 poradnie. Jak bardzo są one potrzebne świadczy stały wzrost liczby udzielanych porad. Jeżeli w II półroczu 1958 roku udzielono zaledwie 325 porad, to w następnym roku już 1.197, a w 1960 r. 1.492. Wiele spraw wymaga zaangażowania się w ich załatwienie. Na podkreślenie zasługuje fakt, że 75 proc. spraw o różnym charakterze zostało już załatwionych. Pozostałe są w toku załatwiania.

Pomoc udzielana kobietom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej — zdobywa „Lidze Kobiet” autorytet, zaufanie, a nawet popularność wśród społeczeństwa. Kobiety powierzają jej również bolesne nieraz sprawy. Do nich należą: alimenty, uznanie ojcostwa, umieszczenie alkoholi-

ków w zamkniętych zakładach leczniczych, zaopatrzenie emerytalne czy nawet zapomogi, leczenie sanatoryjne. Poruszone sprawy nie

# Kobiety radzą...

wyczerpują całokształtu działalności w tym zakresie. O rozwoju sieci poradni zdecydowała głównie praca nauczycielek, prawniczek, sędziów, lekarzek itp., które często kosztem własnego wypoczynku — rozwijają w nich ożywiającą działalność, służąc innym swoją wiedzą i doświadczeniem. Porady udzielane są również drogą korespondencyjną.

### PRACUJA PRZY WARSZTATACH I NA ROLI...

„Nie bez przyczyny rozwojowi poradnictwa poświęcamy tyle uwagi — ono bowiem najbardziej świadczą o tym, że podjęcie problemów codziennego życia zbliżyło tę organizację do kobiet, uczyniło ją użyteczną, popularną, co znalazło m. in.

wyraz we wzroście jej szeregów. I jeżeli w 1957 roku Liga Kobiet liczyła 138 kół które skupiały 14.265 członkiń — to obecnie jest ich 1.096 i przeszło 45 tysięcy członkiń. Najlepiej na ogół pracują koła LK w zakładach pracy, gdzie kobiety interesują się współzawodnic

twa przy sprawach społecznych - bytowymi, oszczędzaniem materiałów, surowców. Koła pomagają samotnym kobietom - matkom i matkom wielodzietnym.

Dobrze również pracuje większość kół gospodyń wiejskich. One to na równi z kół-

podarstw rolnych — stan ten jest wysoce niezadowolający. W spółdzielniach produkcyjnych, których mamy 81 — zaledwie w 17 istnieją rady kobiece z 685 członkiniami.

### NIE SAMĄ PRACĄ CZŁOWIEK ŻYJE...

Mówiąc o działalności, o charakterze praktycznym, czy doraźnej pomocy udzielanej kobietom — nie znaczy to, że Zarząd Wojewódzki zaniedbał tak ważną dziedzinę, jaką jest szkolenie, działalność propagandowo - polityczna. Każdy niemal z pro-

szowskiem kilkanaście powiatowych oddziałów TSM. Przy stąpiono do organizowania kół TSM w zakładach pracy. Prawie we wszystkich poradniach „K” udzielane są porady z zakresu zapobiegania ciąży, sprzedawane są środki antykoncepcyjne i popularne broszury. Do najlepszych poradni TSM należy poradnia prowadzona przez dr K. Stopińskiego w Rzeszowie. Na podkreślenie zasługuje postawa lekarzy, położnych, personelu pielęgniarskiego. Towarzystwo organizuje odczyty i pogadanki, wyświetlane są specjalistyczne filmy. O wynikach pracy Towarzystwa najlepiej świadczą dokonywane sztucznych poronień, znaczy to, że kobiety umieją zapobiegać niepożądanemu ciąży — o to właśnie głównie chodziło.

### RADNE NIE ZAWIODŁY

W minionej kadencji woj. rzeszowski 743 kobiety piastowały mandaty radnych rad wszystkich szczebli. W Wojewódzkiej Radzie Narodowej było 15 kobiet, w powiatowych radach narodowych 86, w miejskich radach narodowych 74, a w gromadzkich radach narodowych 568.

Kobiety radne dobrze pojęły swą trudną i odpowiedzialną rolę uczestniczenia w rządzeniu. Wymienić tu można radną — członka Prezydium Woj. Rady Narodowej tow. Julię Smykałową, która aktywnie uczestniczyła w sesjach powiatowych, a nawet gromadzkich rad narodowych. Radna WRN tow. Irena Kruczek systematycz-

(Ciąg dalszy na str. 4)





Lódzkie Zakłady Przemysłu Wełnianego otrzymały nowoczesny park maszynowy do przerobu elany.

Na zdjęciu: Mistrz K. Kostrzewski przy konwerterze włoskim służącym do cięcia kabla elastycznego i produkcji taśmy czesanej.

CAF — fot. Rozmysłowicz

### Nowe piece — oszczędność paliwa

W emalierniach zakładów Zjednoczenia Przemysłu Wyrobów Błazanych dokonuje się obecnie przebudowy pieców. Nowe piece emalierskie charakteryzować się będą dużą wydajnością, pracą ciągłą oraz zmniejszonymi poważnie stratami ciepła (z 76 do 49 proc.). Dzięki zmniejszeniu strat ciepłych zaoszczędzi się około 40 proc. paliwa, czyli ponad 6 milionów złotych w okresie rocznym.

### Na półkach księgarskich

Na półkach księgarskich znajduje się szereg ciekawych pozycji książkowych wydanych przez „Książkę i Wiedzę”. Oto niektóre z nich: LEON SZYFMAN — Jędrzej Śniadecki filozof — przyrodnik.

Praca L. Szyfmana jest monografią naukową poświęconą wielkiemu uczonemu z początków XIX wieku. Jędrzej Śniadecki, przyrodnik — filozof to postać niezwykle interesująca. Związek w epoce szybkiego rozwoju nauk ścisłych wniosł ogromny wkład do rozwoju biologii i medycyny. Autor monografii ukazuje Śniadeckiego na tle epoki, co pozwala głębiej poznać doniosłość odkryć uczonego.

BOGUSŁAW LESNOBORSKI — Jakobini polscy. Po raz pierwszy w historiogra-

fil polskiej wyczerpująco przedstawione zostało kształtowanie się, rozwój i ideologia polskich iacobinów. Autor opisuje dzieje tego ugrupowania, wskazując na samorodne źródła jego powstania w burzliwym okresie końca XVIII stulecia w Polsce, nie omijając naturalnie ideowych powiązań z podobnymi ugrupowaniami z granicą, przede wszystkim we Francji.

EMILIO LUSSU — Marsz na Rzym (tłum. z włoskiego). Okoliczności towarzyszące „Marszowi na Rzym” faszystów Mussoliniego mało są w Polsce znane. Relacja Lussu jest bezpartyjnym, naturalnie ideowych powiązań z podobnymi ugrupowaniami z granicą, przede wszystkim we Francji.

### Olejki eteryczne

„Zniewa leśne” w Bieszczadach trwają na dobre. W lasach bieszczadzkich zbierają się olejki eteryczne. W lasach bieszczadzkich zbierają się olejki eteryczne. W lasach bieszczadzkich zbierają się olejki eteryczne.

## Kobiety radzą...

(Ciąg dalszy ze str. 3)

nie odbywała spotkania w swym okręgu: Nisko — Stalowa Wola. Dzięki jej m. in. staraniom uroczomiona została w Ulanowie (pow. Nisko) tkalnia wyrobów artystycznych, w której zatrudniono około 120 kobiet, kilka wsi przy udziale społecznym — otrzymało elektryczność.

Maria Trybulska bardzo często wyjeżdżała do powiatu strzyżowskiego na spotkania z wyborcami, jest członkiem kolegium karno — orzekającego i bierze aktywny udział w pracach komisji zdrowia. Anna Walczak oprócz pracy w komisji WRN jest kuratorem społecznym i wiele czasu poświęca zagadnieniom zdrowia i opieki społecznej. Aktywne są nie tylko radne WRN. Wiele radnych rad powiatowych, jak Stanisława Kwaśnicowa z Przemyśla, Zo-

fia Mastej z Niska, Julia Grabska z Tarnobrzega, czy Jadwiga Sułkowska z Rzeszowa i inne — nie oszczędziły czasu na pracę społeczną w radach.

Dotychczasowe doświadczenia w tej dziedzinie zostaną wykorzystane i poszerzone w radach, które zostaną wybrane w najbliższych wyborach, a w których kobiety mają być licznie reprezentowane.

### ZADANIA NA PRZYSZŁOŚĆ

— dadzą się w zasadzie sprowadzić do następujących punktów: dalszy rozwój Ligi Kobiet w mieście i na wsi, szeroki udział w realizowaniu planu 5-letniego, świadoma postawa w wychowaniu dzieci, zdwojenie wysiłków zmierzających do utrwalenia pokoju.

Zyczymy owocnych obrad. E. J.-C.

## Konkurs fotograficzny

PREZYDIUM WRN OGŁASZA Z OKAZJI „ROKU ZIEMI RZESZOWSKIEJ” KONKURS FOTOGRAFICZNY POD HASŁEM „STARE I NOWE OBLCHE ZIEMI RZESZOWSKIEJ W FOTOGRAFII”.

Zadaniem konkursu jest popularyzacja fotografii o tematyce regionalnej, rozbudzenie zainteresowania fotografujących pięknem, tradycją, rozwojem kulturalnym i dobrokiem gospodarczym ziemi rzeszowskiej, podniesienie poziomu technicznego i artystycznego prac fotograficznych oraz uzyskanie zdjęć dla celów wystawowych i wydawniczych.

### WARUNKI KONKURSU

- 1. W konkursie może wziąć udział każdy fotografujący z terenu całego kraju. 2. Należy uwzględnić następującą tematykę: krajobrazy typowe dla ziemi rzeszowskiej w różnych porach roku, rzadkie okazy flory i fauny, rezerwy leśne, obiekty współczesnego budownictwa komunalnego i socjalno-kulturalne-

go, zabytki architektury, zwyczaje regionalne, życie kulturalne i społeczne, rozwój i osiągnięcia wsi.

Pożądane jest zestawienie prac fotograficznych w kompletach obrazujących aktualne i dawne oblicze ziemi rzeszowskiej.

3. Format fotografów od 18x24 do 40x50 cm. Zdjęcia powyżej i poniżej wymienionych rozmiarów nie będą przyjmowane.

4. Fotografami mogą być wykonane dowolną techniką i na dowolnym papierze.

5. Jeden autor może nadesłać dowolną ilość prac. W konkursie może brać udział zespół autorów i w tym przypadku całość zespołu będzie traktowana jako prace jednego autora.

6. Fotografami powinny być nieoprawne i nienaklejane i muszą posiadać na odwrocie czytelnie podane godło i liczbę trzycyfrową, tytuł zdjęcia oraz rok i miejsce wykonania.

7. Do fotografów należy dołączyć zamkniętą kopertę zaopatrzoną tym samym godłem i liczbą trzycyfrową. W kopercie winien znajdować się spis zdjęć, imię i nazwisko, adres oraz powtórzone godło autora.

8. Termin nadsyłania prac konkursowych upływa z dniem 20 czerwca 1961 r. Za datę nadania uważa się datę stempla pocztowego.

9. Fotografami zabezpieczone przed pościęciem i zniszczeniem należy nadsyłać na adres: Sekretariat Konkursu Fotograficznego przy Wydziale Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 19.

10. Za najlepsze i najciekawsze prace o wysokim poziomie technicznym i artystycznym zostaną przyznane nagrody pieniężne w wysokości: I nagroda — 3.000 zł, II (dwie) — 2.000 zł, III (cztery) — 1.000 zł, IV (dziesięć) — 500 zł.

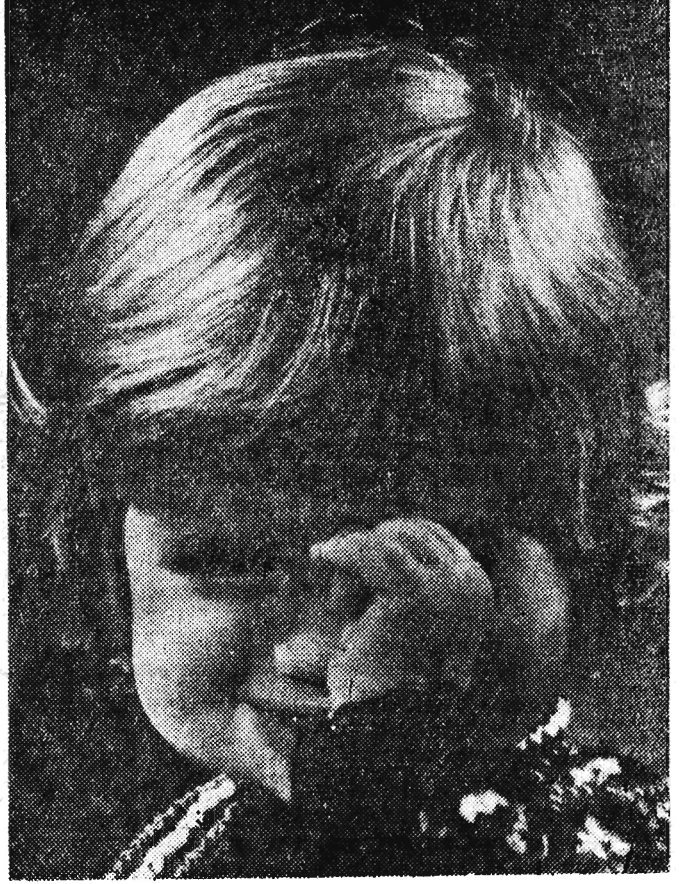
11. Organizatorzy konkursu

zastrzegają sobie prawo łączenia nagród lub innego ich podziału. Komisja kwalifikacyjna może również wyróżnić uczestników za całość prac, lub za prace o określonym charakterze i tematyce.

12. Organizatorzy konkursu zastrzegają sobie ponadto prawo wykorzystania nadesłanych prac dla celów wystawowych oraz prawo do ich reprodukcji i zakupu według obowiązujących cenników ZPAF i ZAIKS-u.

13. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do dnia 31 lipca 1961 r.

14. Fotografami zostaną zwrócone po zamknięciu wystawy pokonkursowej, w każdym razie nie później, niż do dnia 31 grudnia 1961 r.



Ja się wstydzę...

## Szczyśliwy strzał

Meldunek, który przyniósł nam druty telefoniczne z Bezmiechowej był krótki i lakoniczny, ale dla człowieka zaradzonego myśliwską złąką brzmiał nad wyraz obiecująco — w obwodzie 171 powiatowy komisarz do walki z wilkami Antoni Tomków wraz ze Stanisławem Grelą otropili i ofladrowali wilczą watahę. Trzebaż było jeszcze czegoś więcej? Jeśli były wilki, jeśli znalazły się w potrzasku, jeśli wiadomo było, że z kręgu wytyczonego przez kolorowe szmatki nanizane na sznurek nie zdołają się wymknąć, cała reszta zależała już teraz tylko od niezawodnej broni, pewnego oka i spokojnej ręki.

Na wilecze łowy wybrano się czterech myśliwych z T. Ogonowskim — łowczym powiatowym z Leska na czele. Jedynym wyjście z lasu go uroczyście zwanego „Czerwonym Błotem” zostało zaryglowane. Nagonka, która ruszyła w chwilę potem, popędziła wilecze stado wprost pod lufy strzelb myśliwych.

Naganiacze są coraz bliżej. Słychać już ich krzyki i pohukiwania, ale wilki nie kwapią się jakoś na opuszczenie sosnowego młodnika.

Wszystko to co działo się później stało się tak nagle, że potowa uczestników myśliwskiej wyprawy, nawet nie zdążyła spostrzec, iż wilecza rodzina zmniejszyła się o jednego członka.

Nastraszona wadera wyskoczyła niespodziewanie z lasu i ostrym szuraniem jak najlepszy sprinter popędziła w kierunku niedalekiego urwiska. T. Ogonowski, prawie nie mierząc — strzelił. Po strzale płowy zwierz zaskowyczał i zrobił gwałtowny zwrot w miejscu. Włókł się jeszcze z 200 metrów nim padł, barwiąc obficie śnieg rudą posoką.

Trzem pozostałym wilkom otropionym w uroczysku udało się jakoś umknąć. Przedarli się przez linie nagonki i skryły się spowrotem w leśnym gąszczu.

Szczyśliwy strzelec odbiera teraz gratulacje. Myśliwskie szczęście dopisało mu już po raz drugi w tym roku. Dopiero przed tygodniem z jego ręki w „Rudeńskich Potokach” padł: lis i tegi dzik, a dziś do jego myśliwskiego rejestru przybył jeszcze jeden płowy drapieżca z bieszczadzkiego lasów. (s)



Rzuciła mnie na szeroką ławkę, lecz zanim zaczęła bić, mogłam, podnosząc nieco głowę patrzeć na kilka bochenków świeżutkiego chleba, który leżał na półce tuż przy moim nosie. Pachniało; (Tak pachniał chleb w piekarni na przedmówku, krążyłam z Zosią i myślałam, że też Bóg rozłożył przy drogach kamienie a nie chleb. Malutka Zosia uderzała rączką w szyby i uciekała z płaczem).

Greta widocznie specjalnie chciała mnie odurzyć. Dopiero po chwili zaczęła bić w gole ciasto. Powoli. Jakby mi dawała możliwość skubania chleba zębami. Gryzłam kęs po kęsie, prosząc Boga, żeby to bicia trwało jeszcze parę minut. Ale nie, wyliczyła sprawiedliwie, po niemiecku. Teraz zauważyła, com zrobiła z chlebem. Dalejże krzyzczeć. Chciałam, żeby mnie znów biła, bo chleb nie sprzątnęła z półki. Obmyśliła jednak inną karę. Przewróciła mnie na wznak i dwadzieścia pięć razy chłasnęła mnie ręką w uda, a później poczęła je masować i litować się jak nad dzieckiem. Nawet ustami. Policzki czerwieniały jej od tego schylania się, patrzeć a wybuchnie krew. Z kolei ona poszła do wanny.

— 98 —

i potem kazala robić z sobą to co ona ze mną robiła, i tak dalej i tak dalej. Raz na tydzień, albo i częściej. Dzwiliam się temu, a niebawem przywykłam. Mówiła, że nie ma nikogo bliższego na świecie, że mężczyźni to żadni przyjaciele kobiety. I że będzie się ze mną wszystkim dzielić, byle tylko rozumieć ją. I tak dalej. Kij już zostawiła za drzwiami. I do tego rozumienia też przywykłam, i sama już mogłam uczyć. Byliśmy jak dwie siostry. Teraz Zosia jest Zosią i Gretą razem.

Od tej pory nie mam już złych wspomnień. Więc z jakiegoż powodu miałabym się bać Niemców? Chyba tylko chłopów, bo z kobietami można się dogadać.

I tak sobie liczyłam jak pacioreczki tamte dni, i przymilały się one do mnie niby kłębuszek ciepłych kotków. To się musi wrócić. Co teraz robi Zosia, ciągle wyciera peperowskie buty? To się musi odwrócić, a wrócić to co dobre. Nie dalałabym sobie odmienić przekonania, gdyby nawet do mnie strzelali. Dlatego ani się wzdrygnęłam, gdy w sieni zaopatrywałam ciężkie kroki i rozległ się ruski głos.

— Kuda tym germański zwiodczyk? — Jaki zwiodczyk? — pytał flegmatycznie gazda. — Propal? Siu minutu ja jowo znajdu! — groził Ruski, a gazda jakby go odpychał. Zlorzeczył!

— Nudnyś jak ta baba. Dziwny ten Ruski. Jakby nie miał pe-peszcy. Zawracal jeszcze ze dwa razy z tym samym skutkiem. Wyczuwałam, że już jest mrok. Koło chatupy huczalo, zdawałoby

— 99 —

się, że puszczono piekielny młyn. W pewnej chwili otworzyły się drzwi i ktoś wszedł. To gazda z drugim gazdą. Mówili cicho.

— Nie umarles? — Nie. — Ty Ruski nie rod widzis? — Nie rod. — To uciekaj. Hamerykańskie ducki jesece mos? Dwa takie cie będzie kostować. Moze biedy naputos.

I znów wyjęłam dwa krążki, zostało mi jeszcze tylko dwa takie i dziesięć w papierkach. Wziął mnie za rękę już w sieni, z izby bil potężny ruski śpiew.

Wstawaj strana ogromnaja Wstupaj w smiertelnyj boj Będziecie mieli smiertelnyj boj — pomyślałam. — Jeszcze w obozie mówiła Greta, że Hitler ma Wunderwaffe, którą pobije dzikusów ze Wschodu i Żydów z Zachodu za jednym zamachem. To ci będą jasełka; Wycofuje się za po to, żeby wróg mocno trząsnęty pogubił się na nieznanym drogach. Skoczyliśmy w dujawice, diabeł miotał drzewami i śniegiem.

— Rącki mos babskie — zauważył gazda, który mnie przemycał. Słyszys me? — Ślacha jestem — odpaliłam od razu i serce mi zadrzalo.

— Tero sybko rozumiem — powiedział, kiedyśmy zbroczem wawozu przepetzi pod rozhuśtaną kopę drzew. — Tam som hamaty. Przeprowadzitek tedy jus trzy razy ślachty. Rosja obezry rącki koźdemu. Rozumiem sybko. A teraz do germańca pōdem, filecke jesse. Trzymałam go za rękę, a ledwie gazdę widziałam. Bez wytchnie-

— 100 —

nia gnala taka czarna bialosc. Abo biala smola — jak mowila moja mama, za Zosia śmiała się, i mówiła że smola jest zawsze czarna. Ona taka zawsze niewinna.

Znów pędziliśmy, ale dujawica prześlagała nas w sto koni. Ani by kto pomyślał, że tu jakiś front albo jakaś wojna... Casy świat galopuje w wtrach. Trzeba na kogoś wleźć, żeby zobaczyć człowieka. Nic dziwnego, że gdzieś po dwóch godzinach znalazła się w chatupie góralskiej, nawet nie widząc drzwi, przez które przeszliśmy. Teraz dopiero poczułam mokry gorący na pierściach i gacie oblepiały mi ciato.

— Stryku, przyprowadźłem wom chłopka na służbę — powiedział gazda, który mnie przemycał.

Stryk był chłopem pochylonym, starym i z dużym wolem. Siedział w otoczeniu rodziny przy piecu. Obiegił nas dużymi oczami, prawie bez zrenic, jakby spodziewał się pogoni za nami, ale nie bardzo nas widział, bo zaraz włożył okulary i dopiero teraz przyjrzał mi się bacznie.

— Gibki stuhaj — powiedział. — Ze ślachty — podparł go gazda, co mnie przemycał. — Inacy ni może być — stwierdził gospodarz.

Kazali nam się rozebrać z wierzchniego przyodziewku, poczęstowali kwaśnicą, od której już dawno odwykłam i gwarzyliśmy do potnicy. Okna były zasłonięte na wszelki wypadek, chociaż nie basono się tu Niemców, ponieważ kwatrowali w dole.

(cdn)



# 300-lecie prasy polskiej a drukarstwo

Ponieważ na temat 300-lecia prasy polskiej, a szczególnie jej wydawców i dziennikarzy, dużo już pisano, a być może jeszcze znacznie więcej pisać się będzie, przeto nie od rzeczy będzie wspomnieć też o roli drukarzy i o technicznej stronie prasy. Przy tej sposobności warto choć pokrótce omówić historię słowa drukowanego w ogóle.

Początki druku — jako czynności wielokrotnego sporządzania odbitek sięgają daleko wstecz. Ze znanych obecnie, najstarszy druk wykonany z jednolitej formy drewnianej, pochodzi z 350 roku p. n. e. Znalaziono go w Achmim w Egipcie. W końcu VI w. w Chinach pojawiło się dużo druków wykonanych z drzeworytów. Są to przeważnie różnego rodzaju formuły magiczne lub religijne, wydawane przez ówczesnych kapłanów buddyjskich. W Turkiestanie znaleziono chińskie drzeworyty pochodzące z ok. 870 roku. Z Chin, gdzie druk drzeworytniczy stał na wysokim poziomie, sztukę tę ok. X w. przejmują Arabowie.

Najstarsza europejska odbitka drzeworytnicza pochodzi z ok. 1418 r. Drzeworytnictwo zwane jest również, z greckiego, ksylografią. Druki ksylograficzne, w których tekst, eliminując stopniowo ilustracje, zajmował coraz więcej miejsca, przybierały z biegiem czasu postać książek. Otrzymywano je w ten sposób, że zadrukowane po jednej stronie karty papieru, klejono z sobą powierzchniami niezadrukowanymi, a następnie karty książki łączono z sobą.

Od dawna znane też było sporządzanie drzewnianych, jak również późniejszych metalowych stempli, i to nie tylko z obrazem wklęsłym, lecz także wypukłym, który po nałożeniu farby dawał odbitek. Już starożytni Egipcjanie używali nadrukowanych na sprzedawanych przez siebie płótnach, różnego rodzaju wzorów. Stemple używano wówczas również introligatorzy do wytłaczania tytułów na oprawkach.

Jednak długie i żmudne przygotowywanie drzeworytów jak i stempli do jednorazowego użytku, nie dawało żadnych szans na upowszechnienie druku na użytek codzienny.

Toteż zasadniczego przewrotu w sposobie przygotowywania form do druku i możliwości masowego udostępniania szerzonym rzeszom czytelników książki i prasy, dokonał w roku 1445 Jan Gutenberg w Moguncji, przez wynalezienie sposobu odlewania ruchomych czcionek metalowych. Od tej pory już zecerzy, stawiając literę obok litery, mogą formować wiersze i całe kolumny. Po czym następuje druk za pomocą specjalnej, znanej do dziś drukarskiej prasy Gutenberga. Możliwość rozbiierania pojedynczych czcionek do poszczególnych przegródek (króbek) kaszty, oraz dalsze używanie ich do nowych form — oto rewelacja ówczesnego wynalazku. Tu wyjaśnić należy, że wyrazy — druk, drukawca, pochodzą od niemieckiego słowa „drucken”, tzn. tłoczyć.

W kilka zaledwie lat po wynalazku Gutenberga, sztuka drukarska rozpowszechniła się niemal w całej Europie — w Paryżu, Londynie, Rzymie, Sztokholmie i in. Kolejną drukarstwem polskie było Kraków. Już pod koniec XV wieku powstały tu dwie drukarnie, a w w. XVI i XVII poza Krakowem, drukarnie posiadają już — Warszawa, Gdańsk, Toruń, Poznań, Wrocław, Lublin, Częstochowa i wiele innych mniejszych miast polskich.

Drukarze krakowscy, prócz wykonywania różnych dru-

ków, zaczęli się trudnić również wydawaniem „gazet” w formie ulotek. Ulotki te wydawane były wprawdzie w sposób przypadkowy i nieregularny, ale stanowiły zalążek późniejszych dzienników i czasopism. Już pod koniec XVI wieku ukazała się pierwsza taka „gazeta”-ulotka.

Druk ręczną prasą drukarską nie nadążał jednak za potrzebami rozwijającego się przemysłu i rosnącym głodem słowa drukowanego szerszych mas społeczeństwa poszczególnych państw. Toteż w roku 1811 Fryderyk König wynalazł mechaniczną prasę, która w ciągu godziny wydawała 1000 egzemplarzy, ale druk okazał się również niewystarczający. Wreszcie w 1870 roku wynaleziono w Ameryce drukarską maszynę rotacyjną, która zdolna była na godzinę wyrzucić już liczne tysiące egzemplarzy.

Jednakże daleko w tyle poza możliwościami druku pozostawał nadal przygotowywanie form do druku. Zecerzy ręczni po prostu nie nadawali, a praca ich żmudna i powolna, zbyt wolna, drażniła książkę i prasę. Dlatego to przez cały niemal XIX wiek pracowali najcięższe umysły, szczególnie w Ameryce, nad wynalezieniem mechanicznej maszyny do składania i odlewania wierszy, co też ostatecznie nastąpiło. Oto w r. 1886, Niemiec, Ottomar Mergenthaler w Baltimore, wpadł na pomysł zastosowania zamiast gotowych czcionek w maszynie do składania — matryc literowych, które szeregowywały się mechanicznie. Uciążliwe próby powiodły się, maszyna otrzymała nazwę „Linotyp” i wyjechała 4 zecerów ręcznych. Tym samym, tempo przygotowywania form do druku, dostrzymuje kroku wydajności maszynie rotacyjnej.

Na podobnych zasadach jak praca linotypu, oparta jest także maszyna do automatycznego składania, której nazwę dano typograf, wynalazcą jej był Amerykanin Rogers i Bright. Aczkolwiek typograf był dużo tańszy, to jednak ze względu na znacznie mniejszą wydajność, uległ z biegiem czasu wycofaniu.

W r. 1897 wynalazł również Amerykanin Tolbert Landston maszynę do mechanicznego składania i odlewania pojedynczych czcionek, którą nazwał monotypem. Monotyp ze względu na możliwość wymiany poszczególnych liter, zamiast przelewania całych wierszy, znalazł praktyczne zastosowanie szczególnie w drukarniach dziecięcych, przy druku książek.

Stereotypię, za pomocą której można z jednego składu czcionek odciać dowolną ilość płyt stereotypowych, umożliwiających równocześnie drukowanie danego tekstu na dowolnej ilości maszyn, używanych do dziś, wynalazł w roku 1830 Claude Gensod w Paryżu.

Staly postęp techniczny i coraz to nowa wynalazczość dokonywały tego, że wszystkie wyżej wymienione, i różne inne maszyny oraz urządzenia drukarskie, uległy dużym przeobrażeniom i udoskonoleniom w kierunku ułatwienia i przyspieszenia druku. Np. nowoczesny „Linotyp” uzyskał już obecnie rekordową wydajność, ztracając równocześnie swój pierwotny wygląd, a maszyna rotacyjna, w niewielu godzinach wykonuje też już milionowe nakłady.

Na zakończenie podkreślić wypada, że na przestrzeni całej historii 300-lecia prasy polskiej, nieodłącznym, wierzni jej towarzyszącym, był żmudny i trudny wysiłek rąk i umysłów drukarzy: zecerów, maszynistów, introligatorów, linotypistów, stereotypistów, chemików.

WŁAD. JAKUBOWSKI

## Nowości filmowe



Claude AUTANT-LARA realizuje w studio JOIN-VILLE film „Vive Henry IV, ...vive l'amour” z udziałem licznych gwiazd ekranu.

Na zdjęciu: Vittorio de Sica w roli Don Pedra i Melina Mercouri jako Maria de Medicis, żona Henryka IV.



Władysław Bąk, prowadzący samochód ciężarowy „Star-20” należący do Ekspozytury PKS w Krośnie, uderzył na szosie Krosno — Dukla (w rejonie miejscowości Równe) na przebiegającej przez jezdnie Czesław Bogacz, lat 13, która doznała ciężkich obrażeń ciała i przebywa w szpitalu. Wstępne dochodzenia ustaliły, że winę ponosi poszkodowany, która wybiegła nagle na jezdnię spoza przyczepy traktora jadącego w przeciwnym kierunku. MO prowadzi dalsze dochodzenia. (J)

### 4-letni chłopczyk utonął pod lodem

W gromadzie Hyżne (pow. Rzeszów) pozostawiony bez opieki 4-letni chłopczyk Bogusław Sobczyk, przechodząc przez lód na miejscowej rzeczce — wpadł do wody i utonął. Zwiłki jego ciała poszukiwane, nie zostały dotychczas znalezione. (I)

Dyrektor Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Przemysłu urzędujący przy ul. 1 Maja 45 względnie zastępca przyjmujący obywateli codziennie w dni powszednie od godz. 8—10.

W sprawach skarg i wniosków zainteresowani przyjmowani będą we wtorki i piątki od godz. 8—11 oraz w czwartki od godz. 15—17. K-290/1

### UWAGA ROLNICY

CRS „Sam. Chi.” Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowanymi w Rzeszowie podaje do wiadomości że zakupuje konie o zmniejszonej wartości w bardzo dobrej kondycji, wagi od 460 kg wżwyz w dniach:

- 23. II. 1961 w Lubaczowie na targowicy godz. 10
- 23. II. 1961 w Zarszynie na targowicy godz. 10
- 24. II. 1961 w Łańcucie na targowicy godz. 9
- 25. II. 1961 w Przeworsku w bazie godz. 9

### Uwaga Uwaga

## PRESELEKCYJNY SKLEP FUTRZARSKI

został otwarty w Rzeszowie przy ul. Żeromskiego 30 (plac Zwycięstwa) przez Miejski Handel Detaliczny Art. Przem. „Włókno-Odzień-Skóra” w Rzeszowie

Sklep dysponuje dużym wyborem wszystkich artykułów branży futrzarskiej

Podając powyższe do wiadomości P. T. Klientom MHD „Włókno-Odzień-Skóra” w Rzeszowie ZAPRASZA WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH DO ODWIEDZENIA SKLEPU. K-294/1

### Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisko inżyniera do spraw inwestycji i kapitalnych remontów przyjmuje natchemniast Zakład Mięśny w Sanoku. Warunki płacy i pracy według Układu Zbiorowego Pracy Przemysłu Mięsnego. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr Zakładów Mięśnych w Sanoku, ul. Orzeszkowej 8. K-276/3

Przydział Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej w Strzyżowie zatrudni natychmiast lekarza medycyny na stanowisku Kierownika Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej plus godziny w Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego oraz w Powiatowej Przychodni Obwodowej w Strzyżowie. Mieszkanie rodzinne 2 pokoje z kuchnią zapewnione. K-293/1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Radymnie zatrudni z dniem 1 marca 1961 r. sklepowych w sklepie spożywczym w Skoloszowie i w sklepie spożywczym w Ostrowie. Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek CRS. Kandydaci proszeni są o osobiste zgłaszanie się w Sekcji Kadr GS Radymno, Koszary Dolne, blok nr 2. K-288/1

TECHNIKA ELEKTRYKA i wod.-kan., MONTERÓW elektryków i wod.-kan. z dyplomem zatrudni na stanowisko brzoździejów — zatrudni natychmiast Zakład Instalacyjno-Montażowy w Przemysłu, ul. Mausea 4 Warunki pracy wg UZF w Budowlactwie. K-290/1

## 1 Ogólnopolski Rajd Narciarski w Bieszczadach

Staraniem Zarządu Głównego PTTK w Warszawie i Zarządu Oddziału Powiatowego w Sanoku, z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego i dla uczczenia pamięci gen. Świerczewskiego, w dniach 20—25 bm. odbędzie się w Bieszczadach I Ogólnopolski Rajd Narciarski. Impreza ta wywołala duże zainteresowanie wśród turystów — miłośników piękna bieszczadzkiego krajobrazu. Organizatorzy otrzymali 90 zgłoszeń zespołowych i indywidualnych z całego kraju.

Uczestnicy rajdu mierzą na nartach uroczę również zimą, zakażki Bieszczadów. Trasa kilkudniowej wólcęgi przebiegać będzie przez takie szczyty górskie i miejscowości, jak: Halicz, Ustrzyki Górne, Polonina Caryńska, Brzegi Górne, Polonina Wetlińska, Wetlina, Mała Rawka.

Zakończenie rajdu nastąpi pod pomnikiem gen. Waltera — Świerczewskiego w Jabłonkach. (m)

### Pokaz gołębi pocztowych

Polski Związek Hodowców Gołębi Pocztowych Zarząd Okręgu w Rzeszowie organizuje w niedzielę, tj. 19 bm. o godz. 10 w Domu Kolarza — Okręgowy Pokaz Gołębi Pocztowych. W wystawie weźmie udział 60 hodowców z naszego województwa. Na pokazie znajdować się będą gołębie dalekodystansowe, które przeleciały trasę 1401 km oraz „średniodystansowcy” do 600 km (w sumie 200 gołębi).

Oceny ptaków dokona profesor Józef Moskala z Katowic, członek Kolegium Sędziowskiego PZHGP. Który okaże się najlepszy, dowiemy się już w niedzielę. Warto dodać, że w naszym województwie 800 osób (tj. członków związku) „cierpi” na hobby gołębiarskie. (wa)

Państwowe Gospodarstwo Rolne Zwanowice, stacja kolejowa Łosicze, pow. Brzeg, woj. Opole pryzmie do pracy z dniem 1 marca br.: 15 PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH do prac polowych, TRAKTORZYSTÓW do prac polowych i transportowych, TRAKTORZYSTÓW — KOMBajnERA do pracy na kombajnie „54” i silniku gazienicowym „DT”. Dla traktorzystów wymagana znajomość remontów. Kilkuletnia praktyka w rolnictwie oraz zezwolenie prowadzenia pojazdów mechanicznych. Warunki pracy i płacy wg UZF. Mieszkania zapewnione. Przystanek PKS, szkoła 7-klasowa, sklep GS na miejscu. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmują kierownictwo gospodarstwa. K-287/2

### Ogłoszenia drobne

#### Zguby

POŁOMSKI Stanisław, zgubił książeczkę ubezpieczeniową wydaną przez PZGS — Przemysł. Pg-194/1

GRZYCH Jadwiga, c. Piotra 1937 roku, zam. Przerzuty Bór zgubiła świadectwo ukończenia Dwuletniej Szkoły Chemicznej — Pustków, pow. Debica. Pg-193/1

PARYS Aleksander, zam. Debica, ul. Wielkopolska 171 zgubił dowód osobisty wydany przez KP MO — Debica, prawo jazdy kat. II nr 8206/56, (B-08887 wkładka) wydane przez Prezydium PRN w Debicy, legitymację służbową nr 136 wydaną przez Debicką Fabrykę Farb i Lakierów w Debicy. Pg-188/1

SKÓRSKI Józef, zgubił na terenie Huty Stalowa Wola tymczasową przepustkę (budowa) nr — 121308 ważną z dowodem osobistym. Pg-192/1

TARCZYŃSKI Marian, urodzony w 1923 roku zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Rozwadowie. Pg-191/1

STRAWCZYŃSKI Ryszard, zgubił legitymację ubezpieczeniową seria „A” nr 78221. Pg-188/1

KYC Maria, zgubiła indeks wydany przez Studium Nauczycielskie w Rzeszowie. G-200/1

ODAMIAK Stanisława, zgubiła legitymację studencką wydaną przez Studium Nauczycielskie w Rzeszowie. G-201/1

ZGUBIONO świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej w Rzeszowie wydane w 1943 roku na nazwisko Świąt Janina. G-204/1

STANIEK Adolf, zgubił zaświadczenie dotyczące częściowego ukończenia 7 klasy z przedmiotów: matematyka, historia i geografia wydane przez Wydział Oświaty w Mielcu. G-195/1

HADALA Franciszek, zgubił zaświadczenie dotyczące częściowego ukończenia 7 kl. z przedmiotów: matematyka, historia i geografia wydane przez Wydział Oświaty w Mielcu. G-194/1

MAGDON Józef, zgubił kwit nr 147325 wystawiony dnia 14 października 1960 roku na sumę 533 złotych przez Punkt Skupu Kontraktacji Centrali Nasiennej w Ropczycach. G-205/1

#### Przedaz

SPRZEDAM 6 mórg pola piaseczno — buraczanego z parcelą pod budowę w Orzechowcach, pow. Przemysł. Władomość: Józef Chomina, zam. w Orzechowcach. Pg-198/1

#### MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Mielcu

unięwieźnia skradziony błocek „kasa przyjmie” od nr 154 do 203. K-286/1

KILKA gospodarstw rolnych o różnym obszarze sprzedam. Gnieźno, Mickiewicza 7 m. 6, Nowicki. Pg-197/1

DOM nowy, murowany, oświetlony elektrycznie (studnia, ogródzenie, ogród) 47 ar w całości — sprzedam. Władomość: Wojciech Nawrot, Żurawica Dolna, pow. Przemysł. Pg-190/1

DOM mieszkalny, piętrowy w Rzeszowie, Reformacka 4 — sprzedam. R. Tabiński, Przemysł, Buczka 26. Pg-189/3

GROBOWIEC familijny (stary omentarz Jarosław) — sprzedam. Władomość: Ganther, Kraków, ul. Szlak 16 B/3. G-192/1

Z POWODU likwidacji składu mebli — sprzedam piękne wyposażenie. Rzeszów, Żeromskiego 12. G-197/1

ZIEMIE orna i ha 48 ar w Rządówce sprzedam. Władomość: Rzeszów, Klonowicza 4 (godz. od 15 — 17). G-199/1

SAMOCHOÓD osobowy marki „Warszawa” — sprzedam. Władomość: Rzeszów, postój taksówkowy. G-198/1

„SKODE” typ 1101 w dobrym stanie — sprzedam. Oferty pisemne: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. G-202/1

RENTGEN głowicowy — sprzedam. Władomość: Gabinet Lekarski, Kraków, ul. 18 Stycznia 30, tel. 308-68. K-283/2

SPRZEDAM hektar ziemi uzbudowanej, budowlanej, nadającej się pod warzywnictwo — cena 100.000 zł oraz hektar taki i klasy, nadającej się pod zabudowę — cena 50.000 zł. Zgłoszenia: Kraków: Garncarska 3, Waligóra. K-284/1

#### Podziękowania

KOMENDANTOWI posterunku MO w Trzebovnisku oraz sierżantowi dzielnicowemu — ob. Dusza za szybką i energiczną odnalezienie skradzionego szklaka w Miłocinie oraz ujęcie sprawców — serdeczne podziękowanie składa ta droga Zakład Szklarski Mirowski i Spółka. G-192/1

MJR ŁONICKIEMU oraz jego żonie za zwrot zgubionego warstwowego szarka — serdeczne podziękowanie składa — Jadwiga Siemulowicz. G-196/1

CHIRURGOM Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie dr Znamirowskiemu, dr Kaźkowowi, dr Fysiakiowi za szerszytwe przeprowadzenie operacji 2-letniemu synkowi Januszkowi Nalepa, dr Zdzisławowi Sikorze z Oddziału Chirurgii Dziecięcej za wyłączenie z ciężkiego stanu chorego oraz pielęgniarkom i wychowawczyni za troskliwą opiekę w czasie choroby — serdeczne podziękowanie składają rodzice. G-285/1

#### Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. K-249/15

#### Praca

GOSPODIA starsza, dobrze gotująca, do trzech osób — potrzebna. Warunki bardzo dobre. Dobrowolska, Wieliczka, Hanka Sawickiej 44. K-285/1





Piątek 17 lutego 1961 r.



NOCNE DYŻURY APTEK
Apteka Społeczna nr 2
ul. Grunwaldzka
Staly dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4
ul. Dąbrowskiego 58



ZORZA (ul. 3 Maja) - Paryski włóczka (fr. 1. 16)
MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Matka Joanna od Aniołów
SWIT (ul. Langiewicza) - Szklana góra (pol. 1. 16)
APOLLO (Staromieście) - Skarby króla Salomona
PRZODOWNIK (ul. Pstrzowskiego) - Miasto bez wody



VERMEER - wykład artysty-malarza C. Kotowicza z cyklu „Historia sztuki”
W sali ZSL plac Zwycięstwa 7 - godz. 18 - Spotkanie Czytelników Woj. i Miejs. Biblioteki z Pawłem Jasienicą

RADIO

PROGRAM I
Program dnia: 6.10 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00
12.05 16.00 18.00 20.00 23.00
Dla kl. VI „Podróże Henryka Sienkiewicza”

PROGRAM II
Program dnia: 6.40 15.25
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30
12.05 15.00 19.00 23.50
Utwory dawnych mistrzów

ROZGLOSNIA RZESZOWSKA PR.
6.10 Audycja dla wsi
Radio-reklama 16.00 Wiadomości zmiennorazowe



Przy ulicy Turkienicza - widocznaj na zdjęciu skupiło się kilka szkół o różnym charakterze ze Studium Nauczycielskim i Szkołą Cwiczeń włącznie.

Zamiast „psioczyć” na handel...

Często słyszymy narzekamy i psiojemy na handel. Rzecz jednak w tym, by te nasze narzekania i głosy - nie były puśczone jak mowy porzekadło - tylko w niebiosy, ale aby coś naprawiały, zmieniały itd.

Jak informuje nas zastępca dyrektora MHD w Rzeszowie ob. Wł. Korbelak, wprowadzone ostatnio udogodnienia dla klientów w przekazywaniu uwag, nie są w pełni wykorzystywane.

Dla przykładu - we wszystkich sklepach i zakładach gastronomicznych w Rzeszowie wprowadzono karty pocztowe z adresami dyrekcji, z których klienci mogą forzystać bezpłatnie. Trzeba tylko zażądać takiej karty i wpisać na niej swoje uwagi. Inna rzecz, iż sposób ich wysyłania pod adresem dyrekcji wymaga chyba zmiana.

Pomagamy sobie

Doreczona najwidoczniej przez pomyłkę czarna spodnica (w tecze skórzanej) do ob. Anny Cyprys zamieszkałej w Rzeszowie przy ul. 22 Lipca 1/18 - jest do odebrania przez właścicielkę pod wymienionym adresem w godzinach popołudniowych.

Co drugi mieszkaniec Rzeszowa - posiadaczem książeczki PKO

Suma bardzo okazała - sięgająca ponad 112 milionów złotych. Tyle bowiem wynosi saldo Powszechnej Kasy Oszczędności - czyli bieżące wkłady oszczędnościowe mieszkańców Rzeszowa.

W porównaniu np. z rokiem 1959 - wkłady oszczędnościowe w 1960 r. wzrosły o ponad 35 milionów złotych. Nic dziwnego - jak wynika z relacji przedstawiciela PKO w naszym mieście książeczki oszczędnościowe PKO posiadają przeszło 32 tysiące mieszkańców - co z prostego rachunku wynika, że co drugi mieszkaniec Rzeszowa swoje nadwyżki budżetowe gromadzi w PKO.

Ogłoszenia sobie - praktyka sobie

Świetlica na dworcu kolejowym w Rzeszowie winna być otwarta - zgodnie z wywieszonym ogłoszeniem przez cały dzień. Zachęceniu tym poddźni, którym wypadło w dniu 16. II, czekać kilka godzin na następny pociąg - weszli i pograżyli się w czytaniu gazet. Chwilę wypoczynku przerwał jednak zdecydowany głos kierowniczkii świetlicy:

Proszę opuścić sale, tu będzie prowadzone szkolenie. Dla złagodzenia zaś dodała: Obok jest bufet...

Cóż było robić. Podróżni wstali, przeszli do owego bufetu. Tu jednak było sprzątanie... Na pociąg przekali drepnąć po chodniku obok dworca kolejowego.

Pytany kierownictwo rzeszowskiego dworca: Czy tak wyglądać ma troska o podróżnych, nawet teraz w utrudnionych remontowych warunkach? Chyba nie.

O dziecku trudnym

Na zaproszenie TWP przyjeżdża do Rzeszowa mgr Maria Lęgowaska, kierownik Wojewódzkiej Przychodni Psychologicznej w Łodzi, która wygłosi odczyt: O DZIECKU TRUDNYM.

Odczyt odbędzie się 18 lutego o godz. 18 w sali Cechu Rzemiosł Różnych przy ul. 3 Maja w Rzeszowie.

Spółdzielczość Inwalidów pomyślała o usługach W Rzeszowie powstaną punkty: artystycznego cerowania naprawy parasoli i inne

Obserwując rozwój sieci handlowej Rzeszowa, oraz punktów usługowych, nie trudno zauważyć, że o ile naszemu miastu niemal z każdym miesiącem przybywa sklepów, o tyle o otwarciu punktów usługowych niewiele się słyszy.

Zgoda inaczej przedstawia się rozmieszczenie punktów usługowych. W porównaniu ze sklepami istnieje ich niewielka ilość i przeważnie znajdują się one w centrum miasta. Niepokojący jest również fakt, że dotychczas zorganizowano w Rzeszowie niemalże wyłącznie spółdzielcze punkty krawieckie i szewskie, a zupełnie pominięto takie usługi jak: parasolnictwo, pisowanie tkanin, artystyczne cerowanie itp.

W najbliższym więc czasie miasto nasze otrzyma dwa punkty artystycznego cerowania. Potrzeby uruchomienia i przydatności takich punktów nje musimy uzasadniać. Dotychczas mieszkanki Rzeszowa zmuszone były korzystać z jedynej bliźszości. Ku wygodzie ich WZSI postanowiła zorganizować punkt pisowania i dekatyzacji tkanin. Dobrze także się stało, że WZSI pokusił się ponadto o utworzenie niezbednego w Rzeszowie punktu naprawy parasoli, oraz odnawiania kapeluszy. Jedno zatem mamy życzenie pod adresem wspomnianego Związku, by zamierzenia te zostały jak najszybciej zrealizowane. Zaplanowane punkty usługowe w dużym stopniu ułatwią życie kobietom - mieszkankom Rzeszowa.

Z wędrówek Pstryczka



Wprowadzie sposób nieco średniowieczny, ale jak innej rady na brakorobów nie ma - dobry i ten.

W owym stawku, który otworzony został na nowej nawierzchni jezdni przy ul. Turkienicza - przyjdzie chyba moczyć aż do skutku i wyko-



ZNOWU NIESPODZIANKI W TURNIEJU PARAMI

Ostatni turniej parami zgro madził na starcie rekordową liczbę bo aż... 22(!) pary, które rozegrały 42 rozdania. Pierwsze miejsce zajęła niespodziewanie, grająca bardzo ofensywnie, para rzeszowskiego „Lotnika” - Ziemia - Lysiak, która zdobyła 515 pkt. Dalsze punktowane miejsca zajęli: 2) Mazurkiewicz - Grochalski - 500 pkt., 3) Cisło - Zieliński - 492 pkt., 4) Wendeker - Karp - 484 pkt., 5) Banaś - Błoniarz - 477 pkt., 6) Dobrzyński - Drzał - 471 pkt. W pobitym polu znalazły się takie renomowane pary jak: Burda - Nieć, Kogut - Radzyski, Wasylów - Drozdowicz czy Szlęzak - Drozdowicz.

Dzisiaj turniej parami rozpocznie się jak zwykle w „Klubie Łączności” o godz. 17. Druk. Rzesz. Zakłady Graficzne P-1365

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

KOSZYKÓWKA GROM RZESZÓW NAJLEPSZYM MKS-em

W niedzielę w sali Technikum Budowlanego w Rzeszowie zakończył się finałowa rozgrywki o mistrzostwo 575, w których uczestniczyli: MKS Grom Rzeszów, MKS Łańcut, MKS Zryw Jarosław. Tytuł najlepszego MKS w koszykówce zdobyli młodzi koszykarze Gromu Rzeszów, którzy niespodziewanie pokonał III-ligowy zespół MKS Zryw Jarosław.

A oto wyniki spotkań: GROM - MKS ŁAŃCUT 56:27 (18:10)

Punkty uzyskali: dla Gromu - Marciniak 34, A. Kwiatkiewicz 11; Zimny 9, Marciniak 6, Łazarz 4; dla Zrywu - J. Melnarowicz 11, Kostur 8, Argasiński 7, Twardy 7, Kwolek 7, A. Taraciński 4, Kwiatek 1, Kwolek 1.

GROM - ZRYW JAROSŁAW 43:31 (21:15)

Punkty zdobyli: dla Gromu - Zimny 13, A. Kwiatkiewicz 11; Pabis 9, Marciniak 8, Łazarz 4; dla Zrywu - J. Melnarowicz 11, Kostur 8, Argasiński 7, Twardy 7, Czumalo 6, M. Melnarowicz 2.

Z różnych dyscyplin

ZRYW JAROSŁAW - MKS ŁAŃCUT 73:44 (11:23)

Punkty zdobyli: dla Zrywu - Czumalo 38, Argasiński 12, J. Melnarowicz 9, Kostur 6, M. Melnarowicz 1, Twardy 6; dla Łańcuta - Ratajczak 18, Jung 9, Kwolek 7, A. Taraciński 1, Kwiatek 6; 1 B. Taraciński 2.

Table with 3 columns: Team, Points, Total Points. MKS Grom Rzeszów 2 4 99:81, MKS Zryw Jarosław 2 3 107:87, MKS Łańcut 2 2 71:129

Wobec nieprzybycia drużyny żeńskiej Zrywu Mielec koszykarzy MKS Grom Rzeszów rozegrali towarzyski mecz między sobą, w którym juniorzy zmierzyli się z młodzieżkami 20:20.

NOWA IMPREZA ŻUŻLOWA - W BR. - TURNIEJE O „ZŁOTY KASK”

W związku ze stałe wysuwaniem postulatem zwiększenia ilości imprez żużlowych, co jak wiadomo jest niezbędnym warunkiem pod-

noszenia poziomu zawodników - decyzją Głównej Komisji Żużlowej wprowadzona została w bieżącym roku nowa krajowa impreza żużlowa-seria 9 turniejów indywidualnych o tzw. „Złoty Kask”, ufundowany przez ZG PZMot, „Motor” i „Kurier Polski”. Celem turnieju jest stworzenie czołowym żużlowcom warunków rywalizacji, które pozwoliły im na odpowiednie przygotowanie się pod względem kondycyjnym i jeździeckim do godnego reprezentowania barw kraju w zawodach międzynarodowych, a przede wszystkim - do walki o tytuł Mistrza Świata.

Turnieje o „Złoty Kask” odbywać się będą kolejno na torach klubów I ligi, ostatni zaś - 9 - zorganizuje GKZ. Organizatorzy poszczególnych zawodów mogą nadawać im nazwy wg swego uznania i tradycji miejscowych, no-memorialów. (Przypominamy tu o naszej propozycji: Memorialu im. Eugeniusza Nazimka w Rzeszowie!)

Szesnastu zawodników - stałych uczestników turniejów, a także kolejnych rezerwowych - wyznaczać będzie GKZ, przede-

wszystkim spośród członków kadry narodowej (skład kadry podaliśmy poprzednio), przy czym udział ich jest obowiązkowy. Zawody o „Złoty Kask” rozgrywane będą systemem 20-biegowym, tak iż widzowie nie będą mogli narzekać na brak emocji. Ostateczny wynik rozgrywek liczyć się będzie wg najlepszych rezultatów zawodnika aż z 7 turniejów. Zwycięzca otrzyma na własność „Złoty Kask”, w którym - ciekawe - przez cały następny rok będzie mógł występować bez regulaminowego kolorowego pokrowca, we wszystkich zawodach krajowych.

TENIS STOŁOWY A KLASA ZAKONCZYŁA I RUNDE MISTRZOSTW

W ub. niedzielę zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo A klasy w tenisie stołowym. W spotkaniach niedzielnych padły następujące wyniki: LZS Przybyszówka - Resovia 1b 0:5, Siarka Tarnobrzeg - LZS Sobniów 6:0, Stal Ib Mielec - LZS Złotniki 6:1, Polna Przemyśl - LZS Studzian 6:1.

W poprzednich meczach (5. II) uzyskano wyniki: Resovia 1b - LZS Złotniki 6:2, Stal Ib Mielec - LZS Przybyszówka 6:0, Stal Ib - Resovia 1b 6:1, LZS Przybyszówka - LZS Złotniki 6:2, Polna Przemyśl - LZS Sobniów 6:2, Polna - Siarka 6:3, LZS Sobniów - LZS Studzian 3:5, LZS Studzian - Siarka 6:4.

Table with 3 columns: Team, Points, Total Points. Stal Ib Mielec 7 13 41:9, Polna Przemyśl 7 13 41:13, LZS Studzian 7 9 32:27, Resovia 1b 7 8 25:30, LZS Przybyszówka 7 3 21:35, LZS Złotniki 7 4 18:31, Siarka Tarnobrzeg 7 2 18:35, LZS Sobniów 7 2 12:10

W tym dniu w sali Cechu Rzemiosł Różnych przy ul. 3 Maja w Rzeszowie odbył się turniej o „Złoty Kask” w tenisie stołowym. Zwycięzcą okazał się zawodnik z klubu „Złoty Kask” - J. Kuciak, który zdobył 10 pkt. W tym dniu w sali Cechu Rzemiosł Różnych przy ul. 3 Maja w Rzeszowie odbył się turniej o „Złoty Kask” w tenisie stołowym. Zwycięzcą okazał się zawodnik z klubu „Złoty Kask” - J. Kuciak, który zdobył 10 pkt.